

Wielka moc magii

M.S.D.
Warszawa 1998

Wprowadzenie

Celem tej książki jest uświadomienie, że władając olbrzymią mocą magii, opisaną tutaj w bardzo zwięzły sposób, możecie w łatwy sposób osiągnąć wszystko, co tylko chcecie.

W tym celu powinniście jednakże ściśle stosować się do moich wskazówek. Poznacie i nauczycie się następujących czarów:

- *nawiązywania i zrywania związków miłosnych,*
- *odczyniania rzuconego uroku,*
- *ochrony przed rzuceniem uroku,*
- *odczyniania bardzo silnych (potężnych) uroków,*
- *odczyniania bardzo silnych uroków za pomocą laleczki woodoo,*
- *magii woli,*
- *uzdrawiania za pomocą czarów.*

Książka, którą trzymacie w ręce i czytacie, nie stanowi omówienia starych zasad wiary ani nie jest zbiorem fascynujących opisów etnografów. Jest w niej mowa o twórczej sile magii - tym nieskończonym świecie, który jest wszechobecny i który wywiera wpływ na wszystko.

Warto jednak pamiętać o tym, że magia to nie tylko sam akt czarowania. Aby czary dały zamierzony skutek, należy ściśle przestrzegać pewnych dodatkowych warunków. Osoba czyniąca czary, data, miejsce, akt i rytuał magii - to wszystko jest zdefiniowane jasno określonymi regułami.

Magia jest uniwersalną wiedzą na najwyższym poziomie, która istnieje na naszej planecie. Słowo „MAGIA” funkcjonuje, od kiedy człowiek sięga pamięcią. Dawniej była to sztuka dostępna tylko pewnym wybranym kręgom społecznym: najwyższym kapłanom i tym, którzy mieli największą władzę.

Magia polega na kontaktowaniu się, albo inaczej mówiąc, nawiązywaniu stosunków z naturą i światem duchów panujących nad przyrodą.

Jej podstawą jest to, że nie tylko istoty ludzkie, ale wszystko, co nas otacza, ma duszę, emituje wibracje, fale itp. Ciało i dusza, materia i duch, Bóg i świat reprezentują życie wieczne.

Magia napełnia czułym podziwem serca ludzkie. Jest obecna wszędzie, w każdym miejscu, za jej pomocą człowiek może osiągnąć wszystko, musi tylko umieć się nią posługiwać.

Magia dociera do najgłębszej istoty rzeczy i zjawisk. Z ukrytego, tajnego łona Ziemi wydobywa na powierzchnię i odkrywa przed nami cudowne tajemnice Wszechświata; wystarczy tylko, byśmy nią pokierowali. Magia istnieje, już dwadzieścia pięć tysięcy lat temu powstała w erze paleolitu razem z ludzkością.

Powinniśmy zdawać sobie sprawę z tego, że my ludzie jesteśmy czymś więcej niż tylko kupą kości obleczonych w ciało.

Magia jest procesem, podczas którego udaje nam się wyjść poza nasze ludzkie ograniczenia po to, by odkryć ukrytą w nas wszystkich siłę, która może dać początek procesowi transformacji naszego życia. To właśnie MAGIA, tajemnica życia tworzy ten cud.

Ten punkt wyjścia oznacza, że musimy nauczyć się manipulować energiami płynącymi z naszej podświadomości. Nie mam tu na myśli panoramy wszystkich energii, lecz dotarcie do innych zasobów i energii Wszechświata. Aby z nich korzystać, konieczna jest pewna wrażliwość, a instrumentem, który pomoże nam w dotarciu do niej, jest wyobraźnia. To, co sobie wyobrażamy, istnieje i funkcjonuje na jakimś poziomie i w jakiejś formie. Wyobraźnia sprawia, że w naszych mózgach powstają obrazy.

Nie obruszajmy się, jeśli pomysły przychodzące wówczas do głowy wydadzą nam się zbyt śmiałe! Błądzenie myślami jest zjawiskiem wywołującym sprzeciw. Główną przyczyną tego faktu jest to, że podświadomość jest przyzwyczajona do podlegania bezustannej kontroli i trudno jej się spod tej kontroli wyzwolić. W takich razach lepiej skupić myśli na naszym pierwotnym celu. Powinniśmy nauczyć się, jak kontrolować i kierować głębokimi pokładami świadomości. Jeśli uda nam się skoncentrować w momencie, kiedy zaczynamy błądzić myślami, oznacza to, że zaczynamy

odzyskiwać kontrolę nad podświadomością. A z tym wiąże się także wyższy stopień panowania nad sobą. Podam teraz parę praktycznych rad:

- a) *Znajdź wygodne miejsce.*
- b) *Najlepiej przyjmij pozycję siedzącą.*
- c) *Zamknij oczy, żeby nie przeszkadzały Ci płynące z zewnątrz bodźce wzrokowe.*
- d) *Postaraj się stworzyć takie warunki, w których będziesz mieć możliwość jak najmniej dystrakcji.*
- e) *Poświęć trochę czasu na rozluźnienie się.*

Im lepiej uda Ci się odprężyć i osiągnąć stan zrelaksowania, tym łatwiej Ci będzie dotrzeć do głębokich pokładów świadomości.

Udowodniono już naukowo, że podświadomość kieruje 90% naszych funkcji życiowych, z czego w ogóle nie zdajemy sobie sprawy. Badania naukowe wskazują również, że wykorzystujemy jedynie małą część możliwości mózgu. Jeżeli uda nam się poznać i wykorzystać energie tkwiące w podświadomości, osiągniemy takie zdolności i możliwości, które pozwolą nam przeżywać życie w sposób bardziej świadomy, szczęśliwy i pożyteczny. Nie dopuścimy wtedy, by powodowały nami przypadkowe wydarzenia, ale sami staniemy się kowalami własnego losu. Przekonamy się, że okoliczności i uwarunkowania nie muszą w sposób nieuchronny określać naszego życia.

Nasze głowy skrywają dwojaki rozum. Do każdego z nich prowadzą różne drogi. Różnice te mówią o drodze prowadzącej do poznania najgłębszych warstw świadomości. Lewa półkula mózgu przetwarza nowe informacje w sposób bardziej racjonalny i logiczny. Posługuje się analizą, kalkulacją, procesy myślowe powstają w niej krok za krokiem.

Prawa półkula mózgu funkcjonuje inaczej. Dzięki niej widzimy rzeczy, które są tylko naszymi wyobrażeniami. Powstają w niej zarówno obrazy, które mogą istnieć w rzeczywistości, jak i te zupełnie nierealne.

Praca prawej półkuli pozwala nam widzieć rzeczy i odkryć, jak różne

części składają się w jedną całość. To dlatego mamy marzenia senne, potrafimy zrozumieć znaczenie symboli i jesteśmy zdolni do tworzenia nowych kombinacji idei.

Prawa półkula reprezentuje intuicję, możliwość doświadczania świata wewnętrznego.

Jedną z jej najwspanialszych zdolności stanowi właśnie wyobraźnia. Za pomocą „oczu duszy” możemy wywoływać obrazy, symbole i kształty.

Aby odnieść sukces, powinniśmy rozszerzyć świadomość i utrzymywać ją cały czas pod kontrolą. Kontrolowana wizualizacja, fantazja i medytacja to twórcze umiejętności, których można się nauczyć. Wszyscy mogą je posiadać i zrobić z nich dobry użytek. Jest zrozumiałe, że różni ludzie będą się ich uczyli w różnym tempie i w różny sposób. Niektórzy będą w stanie zrobić to szybko, inni trochę wolniej.

Tak jak w przypadku wszelkiej umiejętności wyuczonej, opanowanie magii wymaga również praktyki, a przede wszystkim wytrwałości. Im bardziej przyłożycie się do ćwiczeń, tym więcej będziecie mieć energii i siły do odprawiania czarów.

Nie będę się tu zajmować magią seksualną. Wiadomo, że jej stosowanie, tak samo jak orgazm, wyzwala bardzo korzystne energie. Jednocześnie ma się wówczas do czynienia z innym poziomem świadomości i jej pogłębianiem. To bardzo dobre i korzystne zjawisko należy ukierunkować na osiągnięcie odpowiedniego celu. Warto powiedzieć, że i magia seksualna też wymaga ścisłego przestrzegania rytuału.

Magia jest uosobieniem siły, która obejmuje „WIELKĄ CAŁOŚĆ”, a w każdym razie nasz Układ Słoneczny, w którego łonie zresztą częściowo powstaje, ma również udział w wywoływaniu wielu tajemniczo wyglądających zjawisk.

W rytualnych ceremoniach powinniśmy oczywiście dążyć do personifikacji i realizacji tego, co jest dobre, a więc cnoty i ideału. W naszym świecie głównym źródłem pozytywnych prądów i dobrych sił jest Słońce, natomiast Ziemia kryje w sobie złe i negatywne siły.

W tym cudownym przepływie sił uczestniczą także inne planety.

Do pozytywnych ciał niebieskich zaliczane są Słońce, Merkury, Wenus i Mars. Z kolei do negatywnych należą Ziemia, Księżyc i planety bardziej oddalone, czyli Jowisz, Saturn, Uran i Neptun.

Każda planeta dysponuje pewnym fluidem, pozytywnym bądź negatywnym, charakterystycznym tylko dla niej i mającym określone własności i siłę przyciągania. Z tego powodu planety oddziałują na siebie wzajemnie, co przynosi różne, ale bez wątplenia realne, istniejące naprawdę skutki.

Aktualnie interesuje nas wpływ wywierany przez inne planety na Ziemię. Mówiąc ściślej: wpływy fluidalne wywierane na Ziemię i na każdą żywą i martwą istotę oraz wszystkie rzeczy, to jest minerały, rośliny, zwierzęta, ludzi, a nawet również na zjawiska takie jak na przykład płodność, procesy życiowe, wydarzenia, losy rodzin.

Aby można było lepiej zrozumieć tę kwestię, posłużę się następującym przykładem. Weźmy projektor z silną żarówką i wyświetlmy slajd przedstawiający panoramę ładnie położonej wsi i jej okolic.

Można powiedzieć, że jasne światło żarówki reprezentuje białe światło słoneczne. Ustawmy teraz przed źródłem światła rzutnika kolorowe filtry: pomarańczowy (Merkury), różowoczerwony (Wenus), srebrnofioletowy (Księżyc), bładniebieski (Jowisz), kasztanowatozielonkawy (Saturn), stalowoniebieski (Uran) i fioletowy (Neptun).

Na koniec pomieszajmy filtry, na przykład żółtopomarańczowy Merkurego z fioletowym Neptuna i różowoczerwony Wenus ze srebrzystym fioletem Księżyca. Albo różową czerwień Wenus z rudawą zielenią Saturna. Zobaczymy, jak bardzo i jak szybko zmieni się obraz. Tak samo zmienia się nastrój pod wpływem różnych barw oświetlenia.

O jednym kolorze powiemy, że jest piękny, o innym - wspaniały; na widok niektórych połączeń wydobędziemy z siebie tylko pełen zachwyty i prawdziwego zdumienia okrzyk.

Ten prosty zabieg pomaga nam w zrozumieniu, jak zróżnicowany wpływ wywierają planety na istoty żywe i świat nieożywiony na Ziemi.

Bardzo ważne!

Nie zapominajmy, że latem zegarki chodzą z wyprzedzeniem dwóch, a zimą jednej godziny. Gdy chcemy posłużyć się czarami, należy uwzględnić ten bardzo ważny fakt. Pomoże wam w tym następująca tabela.

Jeżeli talizman mamy przygotować o godzinie:	Na zegarku mamy godzinę	
	Zimą	Latem
0 (północ)	1 w nocy	2 w nocy
1 w nocy	2 w nocy	3 w nocy
2 w nocy	3 w nocy	4 w nocy
3 w nocy	4 rano	5 rano
4 rano	5 rano	6 rano
5 rano	6 rano	7 rano
6 rano	7 rano	8 rano
7 rano	8 rano	9 rano
8 rano	9 rano	10 rano
9 rano	10 rano	11 rano
10 rano	11 rano	12 (południe)
11	12 (południe)	13
12	13	14
13	14	15
14	15	16
15	16	17
16	17	18
17	18	19
18	19	20
19	20	21
20	21	22
21	22	23
22	23	24 (północ)
23	24 (północ)	1 w nocy
Czas Greenwich	Czas środkowo- i wschodnioeuropejski	

Data ceremonii rytualnej według planety

godzina	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota
1	☉	♃	♂	♀	♄	♀	♃
2	♀	♃	☉	♃	♂	♀	♄
3	♀	♄	♀	♃	☉	♃	♂
4	♃	♂	♀	♄	♀	♃	☉
5	♃	☉	♃	♂	♀	♄	♀
6	♄	♀	♃	☉	♃	♂	♀
7	♂	♀	♄	♀	♃	☉	♃
8	☉	♃	♂	♀	♄	♀	♃
9	♀	♃	☉	♃	♂	♀	♄
10	♀	♄	♀	♃	☉	♃	♂
11	♃	♂	♀	♄	♀	♃	☉
12	♃	☉	♃	♂	♀	♄	♀
13	♄	♀	♃	☉	♃	♂	♀
14	♂	♀	♄	♀	♃	☉	♃
15	☉	♃	♂	♀	♄	♀	♃
16	♀	♃	☉	♃	♂	♀	♄
17	♀	♄	♀	♃	☉	♃	♂
18	♃	♂	♀	♄	♀	♃	☉
19	♃	☉	♃	♂	♀	♄	♀
20	♄	♀	♃	☉	♃	♂	♀
21	♂	♀	♄	♀	♃	☉	♃
22	☉	♃	♂	♀	♄	♀	♃
23	♀	♃	☉	♃	♂	♀	♄
24	♀	♄	♀	♃	☉	♃	♂
	diamant topaz złoto	diamant kwarc szkło	rubin szafi	opal szafi	szafi ameryt cytryn, beryl	szmaragd turkus miedź	malachit cynamon sól

- ☉ Słońce
- ☾ Księżyc
- ☿ Merkury
- ♀ Wenus
- ♂ Mars
- ♄ Jowisz
- ♃ Saturn
- ♅ Uran
- ♆ Neptun
- ♇ Pluton

I tutaj dochodzimy do tej tajemniczej, potężnej siły, której istnienie wyjaśnia tak wiele wydarzeń zachodzących na Ziemi. Siła ta nie tylko dotyczy nas z powodów będących poza nami, ale także daje odpowiedniej osobie możliwość i zdolność wywierania wpływu i przeprowadzenia tajnego aktu magii.

Ci czytelnicy, którzy z uwagą podeszli do powyższych stwierdzeń, na pewno zrozumieją, dlaczego z odprawianiem czarów należy poczekać na najkorzystniejszy układ planet. Układ gwiazd jest jednym z głównych powodów, dla których pomimo starań i dobrej woli jakiś nasz czar, pragnienie, plan czy cel się nie powodzą, opóźniają, nie zostają zrealizowane lub źle się kończą.

Znane są metody i środki, za pomocą których można wykorzystać do swoich celów siły tajemne, zakładając oczywiście, że spełnia się pewne konieczne warunki.

Jeżeli rzeczywiście będziemy przestrzegać określonych reguł, możemy powiedzieć, że wiemy już, jak odwrócić zły czar, odczynić urok, kiedy czarować, żeby nawiązać z kimś miłosny związek lub go zerwać, o której godzinie przygotować talizman, amulet itp.

Mamy wszelkie podstawy ku temu, żeby tę omówioną pokrótce siłę nazwać fluidem witalnym, który promieniuje na wszystkie istoty żywe i nieożywione na Ziemi.

W każdym razie, aby osiągnąć zadowalające rezultaty, należy koniecznie poznać oddziaływanie i naturę każdej planety.

Aby nasze działania odniosły pożądaną skuteczną, powinniśmy dowiedzieć się, które rośliny, zwierzęta, minerały i narządy ludzkie podlegają wpływom której planety. A to dlatego, że podczas ceremonii magicznych wykorzystanie tej wiedzy sprzyja realizacji postawionego przez nas celu. Tutaj warto powiedzieć, że trzeba poznać niektóre oznaczenia i symbole z horoskopów, zaklęć magicznych itp. Nie będę się teraz zagłębiać w szczegółowy spis roślin, zwierząt, minerałów, kamieni szlachetnych, metali i narządów ludzkich podlegających wpływowi różnych planet. Informacje te można znaleźć w wielu książkach obecnych już na rynku.

Poza tym magia dysponuje jeszcze innymi instrumentami pomocniczymi, które w kategoriach fizycznych nie powinny być interpretowane jako instrumenty magiczne, ponieważ służą do personifikacji, a wzmacniając czynione czary ułatwiają ich powodzenie i umożliwiają realizację założonego celu.

Najczęściej używane instrumenty pomocnicze to:

- *stół symbolizujący ołtarz,*
- *rytualny astralny nóż (sztylet) obosieczny,*
- *czarodziejskie zwierciadło,*
- *pentagram,*
- *kielich (puchar),*
- *czarodziejska różdżka,*
- *świece,*
- *kadzidła, olejki aromatyczne,*
- *sól,*
- *woda,*
- *czerwone wino,*
- *specjalne ciastko mające magiczną moc,*
- *różnokolorowe sznurki i sznureczki,*
- *posążki boga i bogini,*
- *bukiety kwiatów itp.*

Magia to cudowna samorealizująca się siła wyobraźni.

Jej mechanizm jest taki, że intencja reprezentująca najszlachetniejszą siłę duchową zostaje przekształcona w siłę psychiczną i zaczyna funkcjonować na poziomie astralnym.

Siły ducha pomagają tylko człowiekowi mającemu najczystsze intencje i szlachetne serce. Jest to magia czysta i słuszna na poziomie boskim.

Trzeba dokonać rozróżnienia pomiędzy ćwiczeniem, praktykowaniem magii w grupie oraz praktykami magicznymi odbywanymi w pojedynkę.

Zacznijmy od ubioru. Możemy ubrać się w powiewny płaszcz lub ozdobną szatę (najlepiej wykonane przez samego maga). Ale czary można odprawiać zarówno w ubraniu, jak i bez. Jeśli działamy solo, możemy

sami wybrać to, co nam najbardziej odpowiada. Jeśli ktoś woli pracować w grupie, powinien dostosować się do wspólnie podjętej decyzji.

Mistrzowie ceremonii na ogół noszą specjalnie zaprojektowane dla nich ozdoby. Dzięki temu wiadomo, kim właściwie są. Wielka kapłanka ma zazwyczaj na głowie koronę w kształcie srebrzystego półksiężyca, a wielki kapłan (mag) - rogi jelenie.

Stroje mogą się różnić w zależności od grupy, ich wybór determinuje tradycja danego zespołu.

Jeśli przyjrzymy się samym obrzędom, stwierdzimy, że tylko jeden przyrząd używany jest przez wszystkie grupy niezależnie od ich przyzwyczajęń. Każdy uczestnik ceremonii ma zazwyczaj własny sztylet astralny z obosiecznym ostrzem. Sztylet ten stanowi integralną część obrzędu.

Sztylet astralny pełni dla maga funkcję „magazynu” i znaku, służy bowiem do magazynowania (gromadzenia) mocy i wskazywania jej znaczenia. Ideałem jest samodzielne sporządzenie sztyletu dla siebie.

Prawie wszystkie grupy używają także szabli obosiecznej lub różdżki czarodziejskiej. Oba przyrządy służą temu samemu celowi, to jest umocnieniu kręgu magicznego. Przedmioty te w przeciwieństwie do innych powinny być przed każdą ceremonią poświęcone.

Krag magiczny to koło zakreślone lub narysowane (można to zrobić rytualnym sztyletem astralnym lub czymś innym) albo wytyczone odpowiednio rozłożonym sznurem. Symbolizuje ono magię świątyni, święte miejsce, sanktuarium.

Jeśli odprawia się czary grupowo, wówczas krag magiczny można wytyczyć również w sposób następujący: Członkowie grupy ustawiają się w koło, biorą za ręce, następnie robiąc parę kroków do tyłu i trzymając się wyciągniętymi rękami tworzą większy krag. Wyznaczają w ten sposób także wielkość kręgu. Jedna osoba opasuje sznurem tak utworzone koło, to znaczy przechodzi za plecami wszystkich osób tworzących koło i krag magiczny jest już gotowy. Od tej chwili nikt nie ma prawa przekraczać tej granicy.

Krag magiczny należy oczyścić z negatywnych sił za pomocą okadzania.

Następnie należy napełnić go pozytywną siłą Wszechświata, aby mag i zebrana grupa mogli w spokoju pracować.

W przypadku ceremonii grupowej rytuału ponownego ładowania siłą dokonuje zazwyczaj wielki kapłan lub kapłanka.

Przekazują oni do środka kręgu za pomocą różdżki czarodziejskiej energię Wszechświata uzyskaną z czakry ciemieniowej lub czołowej.

Na ołtarzu ustawionym wewnątrz kręgu powinny się również kolejno znaleźć następujące przedmioty:

- kielich jako symbol kobiecości,
- kadzidła jako symbol powietrza,
- pentagram jako symbol pieniędzy i dóbr materialnych,
- poza tym świece, a także woda i sól.

W środku kręgu znajduje się ołtarz, na którym należy umieścić powyższe przedmioty, zarówno podczas obrzędów grupowych, jak i odprawianych indywidualnie.

Poza tym na ołtarzu należy położyć też rzecz reprezentującą cel czarów, czyli coś ściśle związanego z przyczyną, dla której odbywa się ta ceremonia, na przykład figurkę z wosku.

Bardzo duże znaczenie w ceremonii ma również magiczne ciastko. Piecze się je z miodu i mąki, ma ono charakterystyczny kształt rogala. Tak samo niezbędne jest czerwone wino zastępujące i symbolizujące krew.

Zebrane osoby wybierają spośród siebie najbardziej wtajemniczonych w arkana magii - wielkiego kapłana i wielką kapłankę - mistrzów prowadzących ceremonię. To kierowanie ma zasadnicze znaczenie i jest obciążone wielką odpowiedzialnością, dlatego aby móc przewodzić grupie, należy posiadać olbrzymią wiedzę.

Wewnątrz grupy nikt nie jest ani pierwszy, ani ostatni. Każdy uczestnik pełni swe zadania zgodnie z dewizą: „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego!” Kapłan i kapłanka kierują ceremonią, ale nie pełnią władzy nad grupą. Wielki kapłan symbolizuje boga Słońca, natomiast wielka kapłanka - boga Księżycy.

Następnym punktem obrzędu po wytyczeniu i utworzeniu kręgu jest

poświęcenie ołtarza. Uczestnicy zajmują swoje miejsca, wszyscy stoją obok siebie. Kierujący staje przed ołtarzem i zapala świece. Każda ceremonia zaczyna się na wschodzie i dlatego świeca wschodnia jest zapalona jako pierwsza.

Jeden z członków, kapłan lub kapłanka, ustawia świecę w kręgu po wschodniej stronie i wypowiada te słowa:

*„Oto światło i wiatr ze Wschodu,
które wnoszą w to święte miejsce powiew życia!”*

Następnie przychodzi kolej na świecę Południa:

*„Oto światło i ogień z Południa,
które wnoszą w to święte miejsce ciepło!”*

Potem zapalana jest świeca Zachodu:

„Oto światło i woda z Zachodu, które oczyszczają to święte miejsce!”

Na końcu zapala się świecę Północy:

„Oto światło i ziemia z Północy które dają siłę temu świętemu miejscu!”

Następnie konsoliduje się krąg poprzez oczyszczającą siłę słonej wody.

Mistrz ceremonii miesza na ołtarzu sól z wodą, co ma symbolizować wodę święconą:

*„Albowiem sól jest życiem, niech nas oczyści. Niech oczyści nasze ciało
i duszę, ponieważ ofiarujemy się na chwałę boskiej pary!”*

Następnie zaczynając od Wschodu, mistrz idzie wzdłuż linii wytyczającej krąg i rozsypuje na niej sól. Po tej czynności znowu używa się kadzidła i okadzanie kończy poświęcenie kręgu magicznego.

Do okadzania można stosować różne zapachy w zależności od upodobania grupy lub własnego. Zapach kadzidła może też być wyznaczony przez cel danej ceremonii. Zanurzając dłoń w słonej wodzie kapłan kreśli na ciałach członków grupy pewne znaki (zamiast wody można użyć olejków aromatycznych). Przeważnie jest to pentagram lub krzyż celtycki rysowany na czołach lub piersiach.

Kolejnym krokiem jest zaproszenie przekazane bogom:

„Bądź pozdrowiony Panie nasz i Ty, o Pani!”

„Niech tak się stanie!” - odpowiada grupa.

„Uświetnijcie nasze spotkanie swoją obecnością!”

„Niech tak się stanie!” - odpowiada grupa.

Nie zapominajmy, że zaprosiliśmy symbolicznie bogów już wtedy, kiedy położyliśmy wymienione wcześniej przedmioty na ołtarzu.

Nie powinno się też zapominać, że bogowie są wezwani tylko po to, by obserwować naszą ceremonię i chronić jej uczestników.

Następnie zjada się ciastko i pije czerwone wino.

wypicie czerwonego wina jest w pełni zgodne z rytuałem. Czerwone wino symbolizuje ofiarę krwi składaną w dawnych czasach. Wielka kapłanka trzyma kielich z winem, kapłan zanurza w nim sztylet astralny, który to czyn ma imitować zapłodnienie płciowe lub powodzenie całego rytuału. Następnie wszyscy uczestnicy piją od jednego do trzech łyków wina.

Pod koniec ceremonii, aby złożyć podziękowania, wypija się wino i zjada ciastka. Każdy uczestnik powinien dostać kawałek ciasta. Podczas dzielenia nie powinny mieć miejsca żadne swary. Nikt nie powinien czuć się pokrzywdzony ani uważać, że dostał większy kawałek. Tutaj bowiem obowiązuje również zasada równości.

Zakończenie ceremonii czyli oczyszczenie świętego miejsca nie trwa już długo. Jest to jednak czynność tak samo ważna jak poprzednie. Polega ona na złożeniu podziękowań bogom. Wypowiada się wtedy następujące słowa:

„Zebraliśmy się tutaj z zaufaniem i miłością! I w taki sam sposób powinniśmy się rozstać. Wyznajmy miłość, którą pogłęбилиśmy tworząc ten krąg, i podzielmy się nią z tymi, których spotkamy. Mistrzu i Pani, dziękujemy wam za waszą obecność, za wskazanie nam drogi i opiekę nad nami! To wy czuwacie nad każdym naszym krokiem, ponieważ to miłość stanowi

prawa i miłość jest naszą wiarą. Niech nasze uczynki napełnia Wasza czułość, bo chociaż się rozejdziemy, zgromadzimy się tutaj znowu!"

Święte miejsce jest w ten sposób oczyszczone. Rozwiązanie kręgu nie wymaga już żadnych specjalnych obrzędów. Każdy ma teraz prawo wyjść z kręgu i już samo to sprawia, że jest on przerwany.

Ale zobaczymy, co się dzieje podczas ceremonii.

Każdy obrzęd powinien być odprawiany w jakimś konkretnym celu!

Czary mają zlikwidować czyjeś zmartwienia, rozwiązać czyjś problem (albo jeśli czaruje się samemu - załatwić nasz własny problem).

Za pomocą magii można uporać się ze wszystkimi trudnościami!

Do czarów należy przystępować zawsze z pełnym poświęceniem i całym sercem, bo nawet sposób wypowiedzania słów powinien odzwierciedlać naszą szczerą intencję czy uczucie.

Ceremonię należy przeprowadzać w możliwie spokojnych warunkach. Można podczas niej słuchać melodyjnej muzyki medytacyjnej, najlepiej bez słów, żeby nie odwracały naszej uwagi. Jest rzeczą ważną, by za każdym razem, gdy przekazujemy wizję, słuchać zawsze tej samej muzyki i przysyłać przy niej zawsze te same wizje.

Podczas ceremonii należy z kawałka materiału, wosku lub gliny przygotować „wizerunek” osoby, na którą chcemy wpłynąć. Figurce tej musimy jeszcze nadać tożsamość, będziemy w tym celu naśladować obrzęd chrztu. Oznacza to, że należy jej nadać imię osoby, o którą nam chodzi; powinniśmy ją w myśli wyposażać w jej cechy i traktować tak, jakby to była ta właśnie żywa osoba. Następnie wypowiadając mantry i stosowne zaklęcia czarodziejskie powinno się powiedzieć, po co jest ta ceremonia.

Chcę teraz powiedzieć parę słów o tym, że magiczne czynności, praktyki i obrzędy mogą należeć do jednego z dwóch podstawowych typów.

Pierwszy rodzaj to magia imitacyjna lub homeopatyczna, magia podobieństw, opierająca się na pradawnych tradycjach, według których „podobieństwo rodzi podobieństwo”. Oznacza to, że personifikacja, naśladowanie jakiegoś pożądanego zdarzenia sprzyja jego zaistnieniu w rzeczywisto-

ści. Jeszcze inaczej mówiąc, można wywierać wpływ na kogoś za pośrednictwem spreparowanego wizerunku tej osoby. Kierując się zasadą zgodności, mag nawiązuje „bezpośrednią” więź pomiędzy mikro- i makrokosmosem, a zmiany wywołane w sferze mikrokosmicznej powodują zajście zmian makrokosmicznych.

Drugi typ magii opiera się na przekazywaniu, a polega na zasadzie, że wszystkie rzeczy, między którymi istniał uprzednio jakiś związek, nadal wywierają na siebie wpływ, także po rozłączeniu. Nawet jeśli oddaliły się od siebie na bardzo znaczną odległość. Na oddziaływanie magii szczególnie podatne są włosy, skóra danej osoby, jej pot, kawałek paznokcia, fotografia, ubranie, papier z tekstem napisanym ręcznie itp.

Na ogół, oba te rodzaje magii stosuje się łącznie. Najpierw przygotowuje się wizerunek danej osoby, następnie do jego środka lub na wierzch kładzie się coś pochodzącego od tejże osoby. Dopiero tak spreparowany wizerunek magiczny powinno się poddać odpowiednim zabiegom czarodziejskim w celu uzyskaniażądanego efektu.

Opisana powyżej ceremonia może też być celebrowana indywidualnie, niekoniecznie w grupie, ale warto powiedzieć, że czary grupowe okazują się przeważnie skuteczniejsze.

Chciałbym teraz opowiedzieć o sposobie przeprowadzenia ceremonii magicznej, o jej przebiegu i wcześniejszych przygotowaniach. To, o czym napiszę, stosuje się też oczywiście do obrzędu, o którym wspominałem wcześniej.

Jak już mówiłem, do czarów powinniśmy znaleźć spokojne, zaciszne miejsce, pokój, w którym jest możliwie dużo przestrzeni, w którym znajdują się tylko najniezbędniejsze meble i sprzęty.

Powietrze w pokoju powinno być świeże i czyste.

Używanie tytoniu, palenie jest śmiertelnym wrogiem wszelkich czarów; już sama obecność osób palących stanowi okoliczność wywołującą poważne zaburzenia i mogącą obrócić wniwecz nasze starania.

W ramach przygotowań zaleca się wykonanie paru ćwiczeń oddechowych, podobnych do ćwiczeń jogi, które nie powinny jednak trwać dłu-

go. PotóŜmy się na plecach z głową skierowaną na północ lub zachód, tak by nasze złączone (ale nie skrzyżowane) nogi były skierowane na południe lub na wschód. Najlepiej zrobić to w lekkim i wygodnym ubraniu. Ręce powinny spoczywać luźno wzdłuż ciała, nie kładźmy ich na sercu, na brzuchu czy pośladkach. Powinniśmy leżeć całkiem nieruchomo i spokojnie. Oddychajmy powoli przez nos, wolno i głęboko i policzmy w myśli do pięciu.

Zróbmy wydech także licząc w myśli do pięciu. Po trzech czy czterech takich wydechach między wdechem a wydechem robimy przerwę i w czasie jej trwania również liczymy do pięciu. Podczas całego tego procesu podążamy w wyobraźni śladem powietrza - kiedy jest nabierane do płuc, krąŜy w organizmie i potem z niego wychodzi. Siedząc w myślach ten obieg świeŜego powietrza zwróćmy większą uwagę na narząd, któremu przypisujemy w naszych czarach ważną rolę.

MoŜemy zatem położyć szczególny nacisk na zwiększenie naszych umiejętności, zdolności czy woli koniecznych do duchowej wizji. Jednak unikajmy przeciąŜania się, wszelkiego nadmiaru i nie zapominajmy, Ŝe medytacja wyŜszego rzędu powinna zawsze wychodzić z pozycji i tonu osoby zadającej pytania.

Na przykład: Kim jestem? Czy mam wiarę? Czy wierzę w nieśmiertelność duszy? Czy Wszechświat istnieje? A nieskończoność?... itp. Z kolei, formuła, za pomocą której wyrażamy oczekiwany skutek, powinna zawsze być jasno określona, ustalona i wypowiedana w trybie twierdzącym lub rozkazującym.

Na przykład: Jestem odważny! Nauka przychodzi mi z łatwością! Postępuję elastycznie i ze spokojem! Albo teŜ: Pomyśl teraz o mnie! Kochaj tylko mnie! Szef jest zadowolony z mojej pracy! Zła passa minęła! Udało mi się rozkochać ją (jego) w sobie! Znowu mi się powiodło!

Wiemy, Ŝe ciała zarówno Ŝywe, jak i nieoŜywife, czyli wszystko to, co nas otacza, ma dookoła siebie aureolę. Różnica polega tylko na tym, Ŝe w przypadku istot Ŝywych mówimy o promieniowaniu, natomiast rzeczy martwych - o wysyłaniu fal.

Promieniowanie człowieka tworzące wokół niego jakby mglisty płaszcz nawiązuje bardzo silną więź z promieniowaniem innych Ŝywych istot, a także moŜe łączyć się z promieniowaniem zwierząt, roślin i minerałów. Nagminnie teŜ się zdarza, Ŝe łączy się z promieniowaniem (aureolą) innych ludzi. W takim przypadku to, które ma większą energię, dominuje nad słabszym, co polega między innymi na tym, Ŝe przekazuje uczucia, właściwości duchowo-intelektualne i witalność osobom mającym słabszą aureolę. Takie połączenie moŜe wyjaśniać wiele rodzajów zjawisk i ułatwia zrozumienie między innymi poczucia sympatii, zakochania się itp. W takich przypadkach ma się do czynienia z promieniowaniem pozytywnym. JednakŜe w przypadku promieniowania negatywnego sytuacja jest całkiem odwrotna. Oscylujące idee, myśli, pragnienia wypromieniowywane z aureoli człowieka, unoszone na fali burzliwych oscylacji aureoli, rozpierchają się we wszystkich kierunkach. Wibracje identycznych myśli i pragnień wzmacniają się wzajemnie, podczas gdy wibracje będące wobec siebie w opozycji mogą się redukować lub wprowadzać zaburzenia. Wyjaśnia to powstawanie wielu widocznych na co dzień zjawisk takich jak oddźwięk czy Ŝyczliwe lub nieŜyczliwe przyjmowanie zalotów miłosnych. Dla „uruchomienia” promieniowania nie jest wcale konieczne uŜycie siły woli. Do realizacji dowolnego celu wystarczy sama siła zawarta w aureoli. Oczywiście, jeŜeli promieniowanie to jest słabe, wówczas osiągnięcie danego celu czy uzyskanie określonego rezultatu nie jest moŜliwe. Aby wykorzystać tę metodę do wywarcia wpływu, oddziaływania na kogoś za pośrednictwem promieniowania, potrzebny jest nam dodatkowo przedmiot pośredniczący. MoŜe to być jakaś część ubrania lub bielizny osoby, na którą chcemy oddziaływać, jej chusteczka, fotografia, włos, kawałek paznokcia lub inna podobna rzecz.

Inspiracja psychologiczna zachodzi wówczas dzięki wykorzystaniu i za pośrednictwem aureoli właściciela otaczającej te wymienione przedmioty. MoŜna się wtedy łatwo zakochać lub ulec dowolnemu wpływowi, zarówno pozytywnemu, jak i negatywnemu. MoŜna wzmocnić efekt promieniowania za pomocą magii imitacyjnej lub przekazywanej, o których była

mowa uprzednio, a dokładniej mówiąc za pomocą laleczki magicznej.

Dzięki koncentracji myśli i siły dana osoba odczuje nawet z daleka, w jaki sposób odnosimy się do przedstawiającej ją laleczki.

Zatem wtedy, gdy delikatnie tulimy i pieścimy laleczkę, dana osoba będzie czuła przyjemne wrażenia i sympatię. Wszystko zależy od tego, co chcemy u niej osiągnąć, i w zależności od tego, co chcemy osiągnąć, tak powinniśmy postępować z figurką.

Nie ma jednak wątpliwości, że obrzędy tego typu i podobne wymagają olbrzymiego poświęcenia i cierpliwości, ponieważ osoby, na które wywieramy wpływ, mogą poddawać mu się dość szybko albo opornie.

Wracając do początku książki, chcę teraz zaprezentować w czterech punktach zwięzłą analizę niektórych omówionych tu obrzędów magicznych.

1) Nawiązanie i zerwanie związku miłosnego

Czar miłości jest z pewnością najbardziej ulubionym i najczęściej stosowanym rytuałem magicznym.

Czary te odprawia się wówczas, gdy chcemy przywiązać do siebie kogoś, kto się nam podoba. Można uciec się do nich również wtedy, gdy się chce podczas drugiego miodowego miesiąca naprawić popsute lub nadwerżone stosunki z kimś bliskim.

Sytuacją odwrotną jest, gdy chce się kogoś porzucić albo zniechęcić do siebie, wtedy odprawia się czar zerwania związku, czyli rytuał rozstania.

Rezultaty te można osiągnąć używając omówionych uprzednio kroków i zaklęć magicznych. Oto, co trzeba zrobić:

- a) przygotować dwie laleczki z czystej tkaniny i wypchać je rzeczami należąca do osoby, na którą chcemy oddziaływać, a także na przykład suszonymi roślinami, o których wiadomo, że podlegają wpływom Wenus i Afrodyty. W tym czasie należy silnie skoncentrować się na obiekcie miłości, wspólnym szczęściu itp. Podczas przygotowywania figurek należy starać się o to, by można je było rozpoznać i odróżnić, kogo uosabiają. Tak zrobione laleczki kładzie się w końcu na ołtarzu i odprawia z nimi magiczne obrzędy.

- b) Jeśli chce się wywrzeć wpływ na jakąś osobę, bardzo dobrze byłoby mieć jej fotografię.

Zdjęcie to należy) ustawić przed sobą na ołtarzu i kierować do niego swoje prośby lub rozkazy tak, jakby się zwracało w rzeczywistości do przedstawionej na nim osoby. Jednocześnie przed oczyma duszy, w wyobraźni powinniśmy szybko wyświetlić sobie film, żeby zobaczyć i odczuć słowa i to wszystko, co kierujemy pod adresem osoby na fotografii.

Jeśli chcemy mieć pewność, że nasze czary będą skuteczne, powinniśmy wytrwale powtarzać i ponawiać tę presję, raz lub dwa razy dziennie, dopóki nie osiągniemy pożądanego rezultatu. Dobrze by też było wybrać odpowiednią z punktu widzenia astrologicznego porę nocy, ponieważ podczas odpoczynku obiekt jest bardziej podatny na nasze działania. Jednak może się okazać, że zanim uda nam się zrealizować cel, przyjdzie nam czekać wiele tygodni albo nawet miesięcy.

- 2) Czasami zdarza się również, że musimy się bronić przed niepożądanymi czarami skierowanymi na nas przez innych albo odczynić urok i uwolnić się spod tych czarów, które na ogół są szkodliwe. Są to:

- odczynianie rzuconego uroku,
- zapewnienie sobie ochrony przed rzuceniem uroku,
- odczynianie bardzo silnych (potężnych) uroków,
- odczynianie bardzo silnych uroków za pomocą laleczki woodoo i wiele innych.

- a) Także w tym wypadku przygotowujemy laleczkę, figurkę z wosku, ale tym razem przedstawiającą nas samych, nadajemy jej imię na ołtarzu i mówimy, że jest to nasze uosobienie. Wiedząc, gdzie odczuwamy, że wywierany jest na nas nacisk, w analogiczne miejsce kłujemy laleczkę szpilką; postępujemy przy tym zgodnie z odpowiednimi regułami.

- b) Inna procedura służąca temu samemu celowi to ćwiczenia oddechowe: głębokie wdechy i wydechy. Jeżeli ćwiczymy w mieszkaniu, położymy się wygodnie z zamkniętymi lub otwartymi oczami, a jeśli w pracy lub na ulicy, dostosujemy oddychanie do stawianych kroków. Możemy na przykład robić to tak: pięć kroków - wdech, pięć kroków -

przerwa i pięć kroków - wydech. Poprzez koncentrację myśli i medytację wysyłamy fale znoszące złe czary. Jednocześnie dobrze jest powtarzać sobie: Mój zły nastrój już znika. Jestem w doskonałym nastroju i w nim pozostanę. Udaje mi się skutecznie odpierać wszelkie wrogie wpływy dochodzące z zewnątrz...

Jeśli okazuje się, że konieczne jest dłuższe odprawianie magii, można ten rytuał przedłużyć w odpowiedni sposób. Gdy znajdujemy się w grupie, siła fluidalna naszego oddziaływania jest znacznie większa. Wola i pragnienie wielu osób nakierowane na identyczny cel przynoszą rezultaty zdecydowanie lepsze i dłużej trwające.

3) Magia woli pod wieloma względami jest bardzo podobna do dwóch powyższych.

Na przykład, jeśli mamy zamiar wpłynąć na szefa, żeby dał nam podwyżkę i nie szkodził albo żeby z jakiegokolwiek powodu zwrócił na nas uwagę, powinniśmy spreparować laleczkę personifikującą właśnie jego i oddziaływać na nią czarami opisanymi uprzednio.

4) Uzdrawianie magiczne odbywa się w podobny sposób. Należy nakłuć szpilkami fotografię lub laleczkę w dotkniętych chorobą miejscach. Chory narząd należy otoczyć odpowiednimi kamieniami szlachetnymi lub wyposażonymi w bioenergię czy inną energię uzdrawiającą, tak jakby figurka czy zdjęcie było osobą, na którą oddziałujemy. Wszystko to powinno mieć miejsce podczas ceremonii czarów, należy uwzględnić w niej wpływ Księżyca i planet. Zabiegi magiczne można stosować tylko pojedynczo, nie wolno posługiwać się kilkoma na raz.

POZNAJMY LEPIEJ TAJNIKI MAGII!

Chciałbym ponownie podkreślić, że magia jest na naszej planecie wiedzą na najwyższym poziomie, możliwą do odkrycia, a jej metafizyczne i metapsychiczne prawa i zasady są poznane.

Ta najwyższa wiedza od niepamiętnych czasów nosi nazwę **MAGIA**, lecz do tej pory dostępna była tylko dla pewnych wybranych kręgów, panujących kapłanów i najpotężniejszych władców. Jedyne osoba uznana za najbardziej wtajemniczoną może uzyskać miano maga. Otrzymuje ona wówczas wszelką władzę, której surowo strzeże. Zna nie tylko tezy własnej wiary, ale i możliwie najszerzej rozwinięte zasady innej religii. Magowie przekazują swoją religię jedynie w formie symbolicznej.

Po raz pierwszy po wielu stuleciach dotarły do nas drobne okruchy tej wiedzy, oczywiście w jak najbardziej zawoalowanej formie.

Ponieważ większość ludzi nie orientuje się w arkanach magii, te odkryte fragmenty wiedzy są interpretowane jedynie według subiektywnych stanowisk, jednostronnych poglądów i w formie niekompletnej przekazywane dalej. Dlatego też wiedza magiczna do dziś pozostaje nauką tajemną. Aby osiągnąć doskonałą dojrzałość na tym polu, niezbędne jest poczynienie w tym kierunku wielu przygotowań.

Nie ma wyjątkowych cudów, nie istnieje nic nadprzyrodzonego, pojęcie to używane jest tylko przez tych ludzi, dla których pewne sprawy i wydarzenia są niezrozumiałe, wydają się niewytłumaczalne. Magia bowiem jest nauką, która dotyczy niejasnych praw natury i ich wykorzystania aż do ostatecznych granic ludzkiego umysłu. Ten, kto chce się zajmować magią, musi przede wszystkim poznać wpływ niejasnych praw natury, w późniejszym czasie ich skutki, a w najlepszym wypadku zrozumieć też najwyższe prawa. Po tym wszystkim czytelnik może już sam zdecydować, jakim prawem lub fragmentem wiedzy chce zająć się wnikliwie.

Z tego powodu naukę o magii dzielimy na trzy części. Magia prosta zajmuje się prawami przyrody, ich oddziaływaniem, wpływem i panowaniem. Magia na poziomie zaawansowanym zajmuje się prawami człowieka uniwersalnego i tak zwanym mikrokosmosem. Magia na wysokim poziomie zajmuje się działaniem wszechświata (makrokosmosu) w ujęciu syntetycznym.

Wiedzę magiczną możemy porównać z systemem szkolnym, gdzie podstawy magii przyswajamy sobie w szkole podstawowej, wiedzę na poziomie zaawansowanym w szkole średniej, a po naukę na najwyższym poziomie możemy sięgnąć dopiero w szkole wyższej.

Ponadczasowe słowa Hermesa Trismegistos: „Jak na górze, tak na dole...” mogą być hasłem tak średniego, jak i wyższego stopnia zaawansowania w magii. Istnieje tylko jedna magia. Stan rozwoju maga jest stopniem jego dojrzałości. Poziom, który osiągnie w wiedzy magicznej, stanowi o granicach rozwoju i jego zaawansowaniu. Te uniwersalne prawa pozostają zawsze takie same i tylko od nas zależy, czy dobrze, czy źle z nich korzystamy. Sposób wykorzystania zawsze zależy od usposobienia i charakteru człowieka parającego się magią. Jeżeli adept korzysta z owych sił dla osiągnięcia dobrych celów, wówczas wybiera tak zwaną „białą magię”, natomiast jeżeli ma ona służyć do niecznych celów, to tę gałąź magii nazywamy „czarną magią”. Te same prawa działają w trakcie dobrego i złego wykorzystywania magii. Czytelnik z czasem dojdzie do wniosku, że nie istnieje podział tylko na białą i czarną magię. To rozróżnianie nazw potrzebne jest sektom mistycznym i religijnym dla ich praktyk, po to, aby człowieka, który im nie odpowiadał lub nie podążał ich śladem, nazywać czarnym magiem. Jest to tak samo nielogiczne pojęcie jak na przykład stwierdzenie: noce są złe, a dnie dobre. A przecież jedno nie może istnieć bez drugiego. Te dwa bieguny muszą razem tworzyć większy i mniejszy świat oraz różnicę między nimi.

Bóg, uniwersalny Stwórca, nie stworzył niczego, co byłoby złe lub nieczyste. Ale to nie oznacza, że człowiek musi czynić dobro lub zło.

Sprzeczność ta istnieje dlatego, że człowiek nad nią panuje i uczy się

rozróżniać prawdę od jej przeciwieństwa. Prawdziwy magik właśnie dlatego nigdy nie pomija roli negatywnej strony, ale i jej nie unika. To, co negatywne, zamyka w utworzonych przez siebie ramach i czyni pożytecznym dla siebie, tak samo jak to, co pozytywne. Mag nie uważa negatywnych sił za siły zła.

Dobra, podobnie jak zła, nie należy wyznawać, ale trzeba na nie patrzeć i obserwować je z pozycji uniwersalnej.

Często myli się magię z czarami. Krótko więc wyjaśnię najistotniejsze różnice między obydwoma pojęciami.

Prawdziwa magia opiera się na uniwersalnych prawach, zna ich przyczyny, ich wpływy i świadomie współpracuje z tymi siłami. Czarownik natomiast wykorzystuje takie siły, których przyczyn w ogóle nie zna. Czarownik wie jedynie, że ta lub inna siła została uruchomiona i to lub tamto się wydarzy. Nie ma jednak pojęcia o dalszych relacjach, gdyż nie dysponuje wiedzą dotyczącą praw uniwersalnych. Możliwe, że zna pojedyncze, poszczególne prawa czy też słyszał coś o nich, ale nie potrafi utworzyć analogicznego związku między wpływem praw, działaniem a ich istnieniem. Dzieje się tak, ponieważ nie włada jeszcze odpowiednią siłą i nie ma potrzebnej do tego dojrzałości.

Prawdziwy mag, jeśli nie chce być zaliczany do grona pospolitych czarowników, nigdy nie zaczyna zajmować się czymś, dopóki dogłębnie nie pozna badanej dziedziny. Czarownik może wykorzystywać moc nauk tajemnych dobrze lub źle, nie ma bowiem pojęcia o tym, czy posługuje się pozytywną, czy negatywną energią. Z przyczyn merytorycznych nie możemy nazwać go magiem.

Szarlatanem nazywa się osobę, która próbuje udawać wobec ludzi kogoś, kim nie jest, podając się za maga lub czarownika. Taki człowiek jest zwykłym oszustem. Szarlatani bardzo chętnie chwalać się swoją nadzwyczajną wiedzą magiczną, którą w rzeczywistości nie dysponują. Ukrywają się pod tajemniczymi woalkami, aby zasłonić brak wiedzy tajemnej. Właśnie za sprawą tego typu ludzi często rodzi się przeświadczenie, że wiedza magiczna jest całkowicie karykaturalna i bezwartościowa. Prawdziwe-

go maga można rozpoznać nie po tajemniczości czy po błyszczącym stroju, ale - wprost przeciwnie - po prostocie wyglądu i zachowania. Mag stara się pomóc ludziom i uczynić swą wiedzę zrozumiałą dla nich. Prawdziwy mag nie udowadnia swojej wiedzy, raczej ukrywa umiejętności przed światem zewnętrznym. Oryginalny mistrz wiedzy tajemnej nie różni się niczym szczególnym od zwykłego człowieka i potrafi dostosować się do każdej sytuacji życiowej. Autorytet maga opiera się na wewnętrznej zdolności i sile, którymi nie trzeba już przechwalać się przed światem.

Istnieje jeszcze jeden gatunek sztuki, który wielokrotnie przypisywany jest magii, a który w rzeczywistości nie ma z nią nic wspólnego. Tą sztuką jest iluzja. Iluzjonista za pomocą swej zręczności i oszukiwania zmysłów ludzkich stara się stworzyć wrażenie magii. Tworzy on przed ludzkimi oczami złudzenie, podczas gdy mag opiera swoje działanie na znajomości uniwersalnych praw.

Moim celem w niniejszej książce nie jest odkrywanie tajników czarodziejskich sztuczek i teatralnych trików. Pragnę wykazać, że iluzjonista nie jest magiem, ani nawet nie może być czarodziejem. Jakkolwiek nazywalibyśmy jego wyczyny, są one jedynie sztuczkami zręcznościowymi. W książce tej piszę o najmniej poznanej dziedzinie magii - o „magii rytualnej”. Zalicza się ją do dziedzin sztuki najtrudniejszych do poznania.

Od starożytności do czasów nam współczesnych napisano setki książek o tematyce magicznej. Traktowały one o przywoływaniu pewnych istot, bratanii się z szatanem. Jednak czytelnik nie dowiedział się z nich niczego o prawdziwej wiedzy. Książki te nie proponowały nawet sposobów osiągania praktycznych sukcesów. Prawdziwy mag, który pragnie zajmować się magią rytualną w sposób wyczerpujący, nie powinien obawiać się, że nie osiągnie sukcesów, nawet częściowych. Może być przekonany, że jedynie zastosowanie magii rytualnej doprowadzi go do oczekiwanego efektu. Nie będę się tu wnikliwie zajmował innymi kategoriami magii, na przykład magią zmarłych, kontaktami za pomocą instrumentów i innymi. Do tego potrzebne jest odpowiednie doświadczenie. Przygotowany, dojrzały mag sam z czasem je zdobędzie.

INSTRUMENTY POMOCNICZE W MAGII

Prawdziwy mag może osiągnąć wszystko własnymi siłami, będącymi wynikiem jego magicznego rozwoju i doskonałości umysłowej, bez użycia jakichkolwiek środków i przyrządów pomocniczych. Potrafi on spełnić tylko to, co jest w jego mocy. Zajmuje się poza tym ceremonią magiczną, do której najważniejszym „środkiem pomocniczym” jest jego samo ogromne doświadczenie.

Zaletą magii ceremonialnej jest to, że przy wielokrotnie powtarzanym ćwiczeniu ta sama rzecz i działanie przychodzą na zawołanie, bez potrzeby użycia siły magika. Magia obrzędowa czyni możliwym ułatwienie współpracy z siłami okultystycznymi za pomocą różnych uzupełniających przyrządów.

Zazwyczaj każdy magiczny instrument pomocniczy, każdy poszczególny magiczny środek jest świadomym wsparciem, a dokładniej myślowym podparciem i pomocą dla maga. Skierowana przez te przedmioty uwaga wywołuje w świadomości odpowiednie możliwości lub uwalnia siły, które dany przyrząd symbolizuje. W trakcie przywoływania mag bierze do ręki pewien przyrząd osiągając bez wysiłku odpowiedni kontakt, wyznaczony cel. I tak na przykład mag bierze do ręki różdżkę magiczną, która symbolizuje jego wolę. W trakcie jej użycia mag przez swoją wolę natychmiast nawiązuje kontakt z żadaną istotą. Tak więc magowi, który pragnie się zajmować magią obrzędową, musi towarzyszyć wykorzystywany z jak największą koncentracją magiczny instrument.

Owe magiczne przedmioty otacza mag niemal religijną czcią. Z im szczególniejszą i uważniejszą troską się z nimi obchodzi, tym stają się one skuteczniejsze. Te magiczne instrumenty niczym relikwie służą magowi do stworzenia atmosfery pożądanej przy magii ceremonialnej.

Do używania tych przyrządów mag musi odnaleźć jak najodpowiedniej-

szy i najbardziej przepojony duchem stan. Jeżeli człowiek chce wykorzystać instrument magiczny w innym celu (nawet jeden jedyny raz), przyrząd traci swą magiczną moc i staje się bezużyteczny dla celów magicznych. Ponieważ każdy taki przyrząd służy przywołaniu pewnego rodzaju religijnego uczucia, dlatego trzeba go chronić przed oczami osób niekompetentnych, tak aby żaden laik nie miał z nim nic wspólnego.

Zanim mag zabierze się do pracy z magicznymi instrumentami, musi przebyć etap oczyszczający realizowany za pomocą modlitwy czy swoistej medytacji. Nigdy nie może sięgnąć po instrumenty, dopóki nie odnajdzie odpowiedniego stanu potrzebnego do ceremonii. Magiczne przyrządy swoje prawdziwe działanie magiczne osiągają tylko w rękach takiego maga, który traktuje je z odpowiednią uwagą. Jedynie przez dokładne wypełnianie zaleceń mag może spowodować przywołanie właściwych praw, koncentrując je ze swoją wolą i wiarą. Dzięki temu rozwija jeszcze silniej magiczną moc stwórczą. Siłę oddziaływania natomiast praktykuje poprzez istoty lub siły, zanim żądane działanie faktycznie zostanie osiągnięte. Mimo że mag nie musi przez dłuższy czas używać swoich instrumentów pomocniczych, te są nadal w kontakcie z symbolizowanymi przez nie siłami i właściwościami. Każde narzędzie maga jest poświęcone poszczególnym celom magicznym i jeśli posługuje się on nimi lub przechowuje je w odpowiedni sposób, to nigdy nie stracą swojej siły, wpływu, nawet wówczas, gdy ostatnio były wykorzystywane przed wieloma laty. Instrumenty magiczne mogą służyć jedynie tym magom, którzy je sporządzili, dlatego też inni nie mogą ich wykorzystywać.

Jeśli przyrządy magiczne trafią do innego maga, który także zna się na arkanach magii, odzyskają swą moc dopiero wtedy, kiedy zostaną przez niego na nowo poświęcone.

W następnym rozdziale przedstawię najważniejsze instrumenty maga, ich symboliczne znaczenie i wykorzystanie podczas zwykłych ceremonii i magicznych operacji. Jeżeli mag czuje się na siłach, może też sam przygotować własne przybory magiczne. Przedstawię teraz kilka takich możliwości.

MAGICZNY KRĄG

Każda księga magiczna, w której opisana jest magia ceremonialna, wywoływanie duchów, wskazuje, że najważniejszą rolę odgrywa krąg magiczny.

Istnieją setki książek na temat przygotowywania magicznych kręgów wykorzystywanych do przeróżnych celów. Rzadko jednak tłumaczy się ezoteryczną rolę i symbolikę kręgu. Początkującemu magowi przedstawię teraz szczegółowo symbolikę uniwersalnego czarodziejskiego kręgu.

Doskonały czarodziejski krąg symbolizuje mikrokosmos (czyli człowieka) oraz makrokosmos. Oznacza początek i koniec, alfę i omegę, czy też wreszcie wieczność, która nie ma początku i końca. Czarodziejski krąg jest symbolem diagramu nieskończoności. Boskość w jego wszystkich aspektach jest częścią mikrokosmosu, wieczności, którą prawdziwy mag przyporządkowuje sobie.

Znaki kręgu magicznego symbolizują boskość jego własnej doskonałości, tworząc jedną całość. Kiedy mag stoi w kręgu, symbolicznie i graficznie wyraża kontakt z bogiem i makrokosmosem na najwyższym poziomie świadomości. Dlatego z punktu widzenia maga logiczne jest, że gdy stoi w centrum koła, oznacza to świadome połączenie z bóstwem. Z tego wynika, że krąg magiczny jest nie tylko „pancerzem ochronnym” przeciw nieproszonym, negatywnym wpływom, lecz również oznaką nietykalności, nieodzowną do urzeczywistnienia świadomego kontaktu z niebiosami.

Stojący w środku magicznego kręgu mag chroniony jest przed wszelkimi wpływami, czy to dobrych, czy złych mocy. On to bowiem tutaj symbolizuje bóstwo we wszechświecie. Poza tym znajdujący się w centrum koła magiczny bóg sam jest mikrokosmosem, który kieruje istotą wszechświata i sprawuje władzę absolutną. Tak więc przebywanie w kole magicz-

nym nabiera ezoterycznego znaczenia odmiennego od przedstawionego we wspomnianych wcześniej książkach, zajmujących się magią. Jeśli stojący w kręgu mag nie znałby świadomie sztuki ezoterycznej, która czyni z niego symbol boga i nieskończoności, nie byłby w sytuacji, kiedy eliminowana jest każda zewnętrzna interwencja.

Mag jest tego typu magiczną postacią, której służyć muszą wszystkie siły i istoty. Jego wola i rozkaz skierowany do wszystkich istnień są rozkazem nieskończoności, boga. Oznacza to, że wszelkie istoty, z którymi mag wchodzi w kontakt, muszą go szanować.

Jeśli mag zakończyłby swoje magiczne działanie nie wytwarzając kontaktu z najwyższą wiedzą, stałby się zwykłym czarodziejem cofając się w rozwoju. Od tego momentu magiczna moc twórcza stałaby się wątpliwa. Poza tym kryje się tu niebezpieczeństwo, że przywołane istoty albo przestaną słuchać maga, albo, co gorsza, będą go zwodzić - głównie chodzi tu o złe duchy.

Konstrukcja magicznego kręgu zależy od usposobienia maga i od poziomu rozwoju jego magii. Diagram, to znaczy przedstawienie boskich znaków i sposób ich wyjątkowego traktowania, opiera się na religijnym wyobrażeniu świata przez maga. Dlatego wskazówka dotycząca magicznego kręgu, według której postępuje mag przy swoich działaniach, będzie nie do przyjęcia dla maga z Zachodu, który ma całkowicie inne poglądy na temat nieskończoności i boskości niż człowiek z Dalekiego Wschodu. Jeśli mag z Zachodu stworzył krąg na podstawie wskazówek maga wschodniego, wraz z należącymi doń bóstwami i nazwami, powstały krąg pozostanie dla niego nieskuteczny i nie pomoże w osiągnięciu zamierzonego celu. A więc magowi chrześcijańskiemu nigdy nie wolno rysować kręgu indyjskiego, jeśli nie chce on się niepotrzebnie trudzić.

Przygotowanie kręgu zawsze jest uzależnione od punktu widzenia, osobistego podejścia i wiary w bóstwo, gdyż wszystkie te elementy muszą być umieszczone w formie graficznej w kole. Dlatego prawdziwemu magowi nie zdarza się nigdy, aby narysował krąg i postępował według rytuału i wskazówek obrzędowych niezgodnych z jego praktyką. Dokładnie tak

samo byłoby, gdyby człowiek z Zachodu nosił wschodnią odzież.

Najlepiej wybrać takie rysunki i znaki magicznego kręgu, aby wyrażały jak najlepiej rozwój i poglądy. Mag, który jest w doskonałej harmonii z wszechświatem i zna jego hierarchiczną konstrukcję, potrafi sobie to wszystko zwizualizować przy rysowaniu kręgu. Ów mag potrafi w danym kręgu szybciej osiągnąć stan wyższej świadomości i zjednoczyć się ze wszechświatem czy też z hierarchią wszechświata. Może on swobodnie decydować, czy narysować mniej lub więcej kręgów, w których pomieściłby według formalnego podziału hierarchię wszechświata, nazwy bóstw, aniołów. Najlepiej medytować w rysunku koła (kół) umieszczając owe aspekty boskie wokół siebie samego. Prawdziwy mag musi wiedzieć, jakie są imiona bóstw oraz znaki symbolizujące właściwości i siły boskie.

Jest zrozumiałe, że przy rysowaniu kręgu i przy wpisywaniu imion bóstw i ich mocy należy brać pod uwagę odpowiednio ich poziom, liczbę i kierunek geograficzny (północ, południe, wschód, zachód).

Każdy krąg magiczny odpowiada swemu celowi, niezależnie od stopnia skomplikowania, jeśli człowiek osiągnie stan, w którym swoją świadomość potrafi zjednoczyć ze świadomością wszechświata. Mag będzie doświadczał następującej prawidłowości: im bardziej jest odczytany, im większy ma intelekt i wiedzę, tym bardziej skomplikowane rytuały i kręgi magiczne będzie wykorzystywał do osiągnięcia odpowiedniego, wystarczającego wsparcia świadomości w umyśle. Pozwoli i ułatwi mu to w magicznym kręgu utworzyć kontakt z mikro- i makrokosmosem. Kręgi, w zależności od tego, czy są proste, czy też mają skomplikowane oznaczenia hierarchiczne, mogą tworzyć różne cele i możliwości. Jeżeli mag pracuje wśród natury, wówczas narysuje na ziemi magiczny krąg za pomocą magicznej „broni”. Będzie to jakiś patyk lub magiczna różdżka. Jeżeli przebywamy w pomieszczeniu zamkniętym, rysujemy krąg kredą na jakimś podłożu, ale wówczas należy też przygotować spory kawałek papieru. Najlepiej jednak jest krąg umieszczony na chustce, flaneli lub wyhaftowany na jedwabiu lub czymś, co można bez większych trudności rozłożyć w terenie. Koła namalowane na papierze mają tę wadę, że od częstego używa-

nia papier ulega zniszczeniu i może się rozpaść. W każdym razie koło musi być na tyle duże, aby człowiek mógł w nim się spokojnie poruszać. Przy tworzeniu kręgu najważniejszą rzeczą jest odpowiednie umieszczenie figury i koncentracja. Gdy bowiem ktoś narysuje krąg bez odpowiedniego skoncentrowania, wówczas istotnie będzie przebywał w kole, ale nie będzie to z pewnością koło magiczne.

Przy wytyczaniu koła na materiale dobrym środkiem do koncentracji jest siarka lub magiczna różdżka. Możemy też zatoczyć krąg palcem. Mag po narysowaniu kręgu musi uświadomić sobie, że różdżka nie jest zwykłym przedmiotem, ale emanacją boskiej siły, którą także symbolizuje. Jednocześnie mag może sobie wyobrazić, że rysunek kręgu nie jest tylko figurą, ale również umysłem boskim, który wykorzystując jego rękę, jego osobowość, stworzył krąg. Dlatego też, przy każdej sposobności, jeszcze przed stworzeniem magicznego kręgu budujemy świadomy kontakt z wszechmogącym drogą koncentracji i medytacji.

Doświadczony mag nie będzie miał oczywiście kłopotów z wyobrażeniem sobie, że to nie on sam, lecz umysł boski w najwyższej postaci żąda od niego utworzenia magicznego kręgu. Mag biegły w kabale może nakreślić w centrum okręgu inne koło przypominające kształtem węża podzielonego na 72 części i nazwać każdą część imieniem innego geniusza.

Każdego geniusza należy odpowiednio przyporządkować, abyśmy mogli określić jego znaczenie. Jeżeli posługujemy się kołem wyznaczonym na wyhaftowanym materiale, w trakcie obrazowego wzywania w określonych miejscach imiona i nazwy podajemy po łacinie lub po hebrajsku.

Zaletą wyhaftowanego magicznego kręgu jest łatwość jego przenoszenia i składania. Ponadto nie trzeba go ponownie rysować. Drugi krąg o kształcie węża symbolizuje czystość i niewinność. Do kształtu węża możemy też dołączyć inne znaczenia, na przykład: siła węża, wiedza...

Wtajemniczony buddysta rysujący mandalę wprowadza w nią 5 bóstw w kształcie diagramu lub figur. Nad każdym kolejnym bóstwem medytuje, przenikając je. Także tę ceremonię, która właściwie jest modlitwą do bóstwa, możemy traktować w naszym pojęciu jako magiczny krąg.

Magiczny krąg możemy wykorzystywać do wielu celów: do przywoływania pożytecznych istot i sił oraz do ochrony przed wpływami zewnętrznymi. Nie trzeba koniecznie wyznaczać magicznego koła na ziemi, możemy bowiem nakreślić je także w powietrzu za pomocą magicznych instrumentów (różdżka magiczna lub magiczna laska). Jednocześnie usilnie koncentrujemy się na pewnych właściwościach, siłach lub na samym uczuciu obrony. Gdy czasem nie mamy pod ręką żadnej magicznej pomocy, wówczas koło rysujemy palcami lub rękami w powietrzu, nastawiając się na oddziaływanie określonego bóstwa lub boskich sił. Im silniejsza wizualizacja, tym silniejszy wpływ działania magicznego na planie mentalnym i astralnym, a także fizycznym. Siły wytwarzane przez krąg znane są również w świecie magnetycznym.

Za pomocą kręgu magicznego możemy stworzyć strumień czy słup światła.

Podczas wywoływania magicznego zaleca się narysowanie w centrum koła, tam, gdzie stoimy, mniejszego koła albo też pentagramu, który jest jednym ramieniem skierowany ku górze. Człowiek jest tu „małym światem”, symbolem prawdziwego maga. W każdej książce opisującej magiczne kręgi mówi się o tym, że w czasie przywoływania nie można przekraczać linii koła, ponieważ w magii połączenia ze świadomością, absolutem czy też z makrokosmosem nie wolno przerywać. Zrozumiałe jest samo przez się, że przy operacjach magicznych z wykorzystaniem magicznego kręgu, wokół którego krążą istoty, nie można fizycznie opuścić miejsca, dopóki wywoływanie nie zostanie ukończone lub przywołane duchy nie zostaną odesłane z powrotem.

Z powyższego jasno wynika, że przy pracy nad magią rytualną kręgu magicznego niczym nie można zastąpić.

Jest rzecz, o której mag nigdy nie może zapomnieć. To konieczność odpowiedniej koncentracji. Mag nie może wkroczyć w krąg i rozpocząć pracy, jeśli wcześniej nie osiągnął kontaktu z bóstwem i kosmiczną świadomością na drodze medytacji i wizualizacji.

**MAGICZNY
TRÓJKĄT**

W przeciwieństwie do magicznego okręgu, symbolizującego nieskończoność, boski kontakt oraz alfę i omegę, trójkąt wyraża manifestację wszystkiego, co można osiągnąć i co kiedykolwiek istniało. Jak się wkrótce dowiemy, magia rytualna (magia ceremonialna) nie mogłaby istnieć bez magicznego trójkąta i wszystkich innych magicznych instrumentów pomocniczych. W niektórych opisach podaje się, że trójkąt magiczny wyraża żądane istoty i wywoływane duchy. Pojawienie się istoty w trójkącie magicznym jest tylko jednym z aspektów magii rytualnej. Nie moglibyśmy doskonale zmanifestować ani jednej istoty bez zrozumienia całej symboliki trójkąta. Aby zrozumieć tę symbolikę, musimy zapoznać się z kabałą i tajemniczym znaczeniem cyfry „trzy”. Im więcej dowiemy się o analogii mistycznej trójki, tym głębiej możemy się zagłębić w charakterystyczne cechy magicznego trójkąta i tym łatwiej wyrazimy przez niego żądane moce. Moglibyśmy to uzyskać wówczas, gdybyśmy poznali odpowiednio symbolikę cyfry „trzy”. Trójkąt magiczny jest przede wszystkim znanym diagramem świata trójwymiarowego, pod którym rozumiemy świat astralny, mentalny i fizyczny. Każda wzywana przez nas siła, którą chcemy przenieść na plan fizyczny, musi przejść przez wszystkie trzy wspomniane sfery. Diagram pokazuje nam trójkąt z jednym kątem skierowanym ku górze. Oznacza to, że z góry, z jednego punktu, wychodzą dwie siły, a jedna linia graniczna zamyka je obydwie. Wspólny obraz tych dwóch wybiegających od siebie sił oznacza dwie uniwersalne moce, plus i minus, elektryczność i magnetyzm, które łączy dolna linia. Symbolizuje to magnetycznie uwarunkowany świat, który z astrologicznego punktu widzenia przedstawia Saturna, czyli cyfrę trzy. Na planie mentalnym symbolizuje on wolę, umysł i uczucie, na planie astralnym siłę, regularność i życie, na planie fizycznym zaś oznacza plus i minus oraz neutralność. Trójkąt

magiczny odzwierciedla w wielokierunkowej regularności wszelki istniejący początek i przyczynę każdej pojmowalnej zasady. Cyfra „trzy” - a więc i trójkąt - w każdej religii odgrywa ważną rolę. Np. w wierze chrześcijańskiej „trójpostaciowość”: Ojca, Syna i Ducha Świętego, w wierze indyjskiej: Brahma, Wisznu i Sziwa...

Najważniejsze i najbardziej naukowe znaczenie powyższego dla maga jest takie, że trójkąt równoboczny, tak jak magiczny trójkąt, jest symbolem magicznym i uniwersalnym.

Człowiek nigdy nie mógłby wezwać danej siły czy istoty do magicznego kręgu, gdyż koto oznacza jedynie nieskończoność i nie może być wykorzystywane jako symbol objawienia się przywołanego ducha. Pojedynczej istoty czy mocy nie moglibyśmy wezwać przez inną formę niż trójkąt magiczny, który jest zazwyczaj przygotowywany do podrzędniejszych spraw. Jednak przy siłach i duchach wyższego rzędu nie można go pominąć i należy go tworzyć zaraz po magicznym kręgu.

Mag wie również, że koło jest nieograniczone, a trójkąt jest pierwszym ograniczonym diagramem lub oznacznikiem terenu, w którym można zobrazować moc lub ducha. Przy zaproszeniu magicznym trójkąt musi być tak duży, aby wezwana istota lub moc miała dość miejsca, a więc nie należy wówczas wykraczać poza trójkąt.

Mag przy takiej pracy musi wiedzieć, że przywołana moc jest mu w tym trójkącie podporządkowana i że jeśli stojąc w kole przywoła z góry wezwaną siłę do koła, to z tą boską mocą może przekroczyć granice koła. Dlatego taka pojedyncza istota, która została przywołana do trójkąta bez zezwolenia lub mówiąc magicznie: bez pozdrowienia pożegnane, nie może opuścić tego miejsca.

Trójkąt oczywiście może być ostrokątny bądź inny, ale jest przede wszystkim figurą zamkniętą. Trójkąt możemy stworzyć z tego samego materiału, co koło magiczne. Przy pracy na świeżym powietrzu możemy go przygotować jakimkolwiek instrumentem pomocniczym, takim jak różdżka czy laska. Możemy też go wyhaftować. Co więcej, możemy go również narysować w powietrzu palcami czy innymi przyborami magicznymi dzie-

ki świadomej wizualizacji, skupiając siły na planie astralnym i mentalnym. Inaczej - bez użycia mocy różnorodnych sfer - trójkąt byłby bezwartościowy, nie miałby pożądanego wpływu na dane siły czy moce.

Dlatego też trzeba medytować, aby pożądana siła skoncentrowała się w symbolu trójkąta. Mag uprzytomni sobie fakt, że im więcej wie o symbolice trójkąta, jego znaczeniu, tym większy wpływ może wywierać na zadaną siłę czy ducha. Świadomość ludzka ma jeszcze jedną zaletę: w czasie wyznaczania trójkąta jest w człowieku boskie poczucie solidarności, które przywołuje za pomocą medytacji albo wizualizacji, co oznacza, że wówczas nie mag, ale przywołane bóstwo wytycza kształt trójkąta. Pożądane jest, aby trójkąt wykreślić zawsze tymi samymi, danymi magowi instrumentami pomocniczymi. Tak wskrzesza się zawsze analogię między trójkątem a świadomością maga. Przyrzędem maga przy rysowaniu na papierze lub wyszywaniu na materiale trójkąta wodzimy delikatnie jedynie na drodze linii. Przy takich operacjach magicznych, które nie wymagają magicznych „broni”, trójkąt wyznaczamy magiczną laską bądź po prostu palcami.

Na środku magicznego trójkąta umieszczamy magiczną pieczęć danego ducha lub talizman, wyrażając tym jego symboliczne znaczenie.

Uczony mag w centrum trójkąta umieszcza zwyczajny, odpowiednio załadowany kondensator w zwykłym naczyniu, opakowaniu (w kształcie szklanki). Ale może też użyć wraz z kondensatorem nasyconej bibuły, którą napełnia w celu zmanifestowania danej mocy i ducha.

Mag zdany jest na wybór między dwiema możliwościami. Szczegóły jednak zależne są także od danej istoty i siły, z którą mag pragnie nawiązać kontakt bądź którą chce zmanifestować lub skondensować.

Przede wszystkim mag musi nawiązać kontakt z wybraną istotą, po drugie zaś musi ją zaprosić z makrokosmosu do naszego fizycznego świata. Po trzecie powinien skondensować cechy charakterystyczne owej istoty tak, ażeby ją samą skutecznie wezwać do świata fizycznego. Od samego maga zależy, czy dana istota lub moc będzie służyła mu na planie astralnym, mentalnym czy fizycznym. Zgodnie z tą zasadą, którą mag dobrze

zna, każda siła jest skuteczna i efektywna tylko w tej sferze i na tym planie, do których ją wezwiemy bądź w których ją skondensujemy. I tak na przykład: istota duchowa wezwana do sfery mentalnej naturalnie nie będzie mogła mieć wpływu na sferę fizyczną i może oddziaływać jedynie w granicach sfery mentalnej. Ta sama zasada tyczy się planu astralnego i fizycznego.

MAGICZNA KADZIELNICA

Wielu mylnie uważa, że pożądana siła czy istota zaraz po wezwaniu lub okadzeniu musi się ukazać. Ludzie ci dziwią się bardzo, jeśli osiągają wówczas tylko połowiczne sukcesy lub eksperyment ich kończy się fiaskiem. Bywają jeszcze gorsze przypadki, w których delikwenci padają ofiarą własnych fantazji bądź halucynacji. Dlatego też pragnę teraz odkryć tajemnicę znaczenia kadzielnicy.

Kadzielnica jest przede wszystkim symbolem materializacji oczekiwanej siły, istoty. Niesie ona w sobie tajemnicę kondensacji.

Ponieważ tylko nieliczni wtajemniczeni wiedzą wszystko, brakuje im takiego wezwania, którego celem byłaby eksterioryzacja ducha. To jest mniej więcej tak, jakbyśmy wyjęli rybę z jej środowiska, to znaczy z wody, i próbowali ją zmusić, aby żyła dalej na świeżym powietrzu. Potem wielce byśmy się dziwili, że ryba zdechła. Podobnie jest z przyzywaniem sił i duchów.

Jeżeli chcemy wezwać z nieokreślonego świata jakąś istotę na naszą ziemię, musimy wiedzieć wcześniej, czy możemy jej stworzyć odpowiednie otoczenie. Dla człowieka bowiem niemożliwe byłoby, bez wcześniejszego przygotowania, przeniesienie się w delikatniejszą atmosferę.

Jeśli wyposażeni w umiejętności, silną wolę, wiarę, potrafilibyśmy przywołać do naszego mikrokosmosu oscylację fal odpowiednią dla wybranej istoty, w takich warunkach moglibyśmy nawiązać kontakt z pewnymi duchami. Jednak od tych starań duch nie osiągnąłby takiego stanu, w którym potrafiłby się umiejscowić w atmosferze naszego fizycznego świata i dysponować mocą. Tylko istoty o wysokiej inteligencji, które znają prawa świata materialnego i potrafią z nich korzystać, lub istoty wtajemniczone, które znają prawa sfer spoza swojego fizycznego świata i potrafią nad nimi zapanować, tylko te zjawy mogłyby objawić się w danym miejscu bez

pomocy zewnętrznej (w tym przypadku w trójkącie magicznym). Ale wówczas mag nie ma możliwości, aby zapanować własną wolą nad wzywaną istotą, nawet jeśli w sobie wytworzył lub przywołał tzw. boską formę.

Musi on zaakceptować, że owa istota nigdy do końca nie będzie uznawała magicznego autorytetu, a wręcz wierzy, że swobodnie może się sprzeciwiać jego woli.

Tego rodzaju przywołane duchy najczęściej wypowiadają magowi posłuszeństwo, kłamią i zmuszają, aby z nimi zawarł porozumienie, bez względu na niebezpieczeństwa, na które mag przez owe istoty jest narażony. Wiarygodnym przykładem podobnego przypadku niech będzie historia Fausta i Mefista, o których później także będę mówił.

Podobne wypadki mnożą się i można przytaczać je setkami, a spowodowali je nieostrożni magowie, którzy do dnia dzisiejszego pozostają nam nie znani. Każdy prawdziwie wtajemniczony doprowadza do końca wszystkie niezbędne przy magii rytualnej polecenia i obietnice zrozumiale i jasno. W takich wypadkach nigdy nie dochodzi do tragedii. Dlatego podstawowym warunkiem jest, abyśmy znali symbolikę wszystkich magicznych instrumentów pomocniczych i abyśmy ją rozumieli, aby potem w pełni potrafić zapanować nad siłami i istotami przywołanymi. Tak więc kadzielnica jest symbolem istniejącej materializacji i zanim mag zacznie wzywać ducha, musi stworzyć odpowiednią dla niego atmosferę. Mag nigdy nie może zrezygnować z przygotowania się do kontaktu z wezwaną istotą, w przeciwnym razie może się zdarzyć, że gdy spróbuje zapanować nad duchem, przegra z nim.

Według najstarszych misteriów podczas przygotowywania istniejącej atmosfery na magicznym terenie odpowiednie „nastawianie” drgań rozumiane jest jako wywoływanie duchów.

Poczyniliśmy kroki w przeróżnych kierunkach. Na zwoju papirusowym pochodzącym ze starożytnego Egiptu opisano praktykę przygotowywania magicznego miejsca, lecz z powodu całkowitej nieznanomości symboli owe teksty pozostały nie rozszyfrowane bądź też zostały źle rozumiane.

Do przygotowania magicznego miejsca, czyli do symboliki kadzielnicy, należy impregnacja terenu.

Impregnacja terenu oznacza ustalenie magicznego miejsca i przygotowanie naczynia, w którym chcemy, aby zmanifestowała się dana istota lub moc. Impregnowanie placu i samego miejsca, w którym dany duch ma się zmanifestować, zależy w pełnej mierze od tego, czym pracujemy. Na przykład: z pewnością bezcelowe jest wypełnianie terenu zasadami ziemskimi, gdy pragniemy współpracować z żywiołami ognistymi. Byłaby to nie tylko zwykła głupota, ale przede wszystkim „sprzeczność z przepisami”. Tak więc, jeśli mag chce pracować z istotą charakteryzującą się pewnym żywiołem, teren, na którym dana istota ma się zmaterializować, należy napełnić odpowiadającym jej elementem.

Gnomy lub zjawy ziemskie mogą pojawić się tylko na takim terenie, który wypełniony jest żywiołami ziemskimi. Duchy wodne zjawiają się tylko tam, gdzie użyjemy do napełnienia żywiołu wodnego. Duchy powietrzne tylko wtedy potrafią się objawić, jeśli w danym miejscu atmosfera wypełniona jest elementem tej zjawy, czyli astralnym żywiołem musi być powietrze.

Salamandry bądź duchy ognia przybędą na teren wypełniony żywiołami ognistymi, natomiast istoty wyższe lub inteligentniejsze wymagają terenu świetlistego. Należy wybrać także odpowiednią barwę światła dla określonej zjawy. I tak dla istot pozaziemskich niezbędne jest światło czyste i białe.

Zabarwienie światła planetarnego otrzymujemy drogą wizualizacji. Na przykład zjawy ze strefy Saturna pojawią się wówczas, gdy kolor tej planety wpada w wibracje, przez co jest fioletowy. Istoty z Jupitera oscylują w kolorze niebieskim, te należące do Słońca charakteryzują się upodobaniem do barwy złotej, Marsa - czerwonej, a Wenus - zielonej. Duchy księżycowe preferują srebrny kolor.

Jeśli przyszło nam współpracować z dobrymi duchami i mocami, łatwo jest zabarwić światło barwami danej strefy. Im ciemniejsza jest barwa światła, tym trudniej jest pojawić się w niej dobrej zjawie. Przy pracy zwią-

zanej z siłami negatywnymi kolor światła powinien być ciemny. Gdy pragniemy, aby dobry duch zjawił się i był skuteczny na danym zaimpregnowanym miejscu, które wibruje ciemnym światłem, może się zdarzyć - jeśli barwa odpowiada zjawie - że negatywna siła z danej sfery planetarnej przyjmie postać dobrej istoty, pojawi się w żądanej formie i będzie udawała oczekiwaną przez nas postać. Zawsze pojawi się taka istota, której właściwości charakteru zawarte są w danym świetle. Do duchów niższego rzędu pasują barwy ciemniejsze, wymagają więc one wolniejszych drgań. Do pojawienia się duchów wyższego rzędu potrzebna jest barwa czystsza oraz wyższa częstotliwość drgań.

Gdy działamy na łonie natury, nie zaszkodzi impregnacji, jeśli do tego celu odgraniczymy mniejszy teren. W pomieszczeniu zamkniętym przy pracy wypełnimy cały pokój oczekiwanym elementem. W związku z impregnacją lub wizualizacją oddychamy przez płuca względnie przez pory lub za pomocą samej wizualizacji. Wsysanie danego elementu czy barwnego światła odbywa się przez całe ciało maga. Barwne światło wypływa przez rękę, przez czarodziejską pałeczkę bądź po prostu przez pory. Następnie wypełnia teren i uczucie to, ten stan jest oznaką przygotowania na przybycie zjawy lub siły. Tę samą metodę stosujemy, gdy pragniemy skondensować lub przywołać z własnego ciała, duszy, umysłu, z własnego mikrokosmosu siłę, cechę charakterystyczną należącą do analogii planetarnej.

Jeżeli człowiek pracuje z określoną zjawą, nie dla samego siebie, ale dla innych, wówczas impregnacja następuje przez pośrednią wizualizację, przy której impregnacja terenu jest czerpana prosto z wszechświata.

Jeśli miejsce jest już odpowiednio zaimpregnowane, wówczas mag może użyć specjalnego nagromadzenia w magicznym trójkącie i dzięki jego wizualizacji stworzyć formę wywoływanej mocy. W danym wypadku największą rolę odgrywa siła skoncentrowanego żywiołu. Od niej też zależy moc istniejącej siły oddziaływania. Do osiągnięcia wpływu lub oddziaływania fizycznego możemy skorzystać pomocniczo z delikatnego okadzenia, tak by skład kadzidła tworzył jeden wspólny związek z daną istotą.

Jeśli człowiek pragnie mieć dość duży wpływ na działania fizyczne, wtedy przy okadzaniu kadzidło wypełniamy elektrycznym lub magnetycznym fluidem, aby osiągnąć żadaną formę materializacji.

Niezależnie od tego, czy wykorzystujemy jeden czy drugi, czy też dwa fluidy jednocześnie, tzw. elektromagnetyczny fluid - możemy go zamknąć w kondensatorze fluidów - fluid jest potem potrzebny w psychicznym uruchomieniu mocy lub zjawy. Ale jeśli staramy się jedynie przy materializacji zjawy utworzyć mniejsze formy lub jeśli chcemy kierować duchem nie zmaterializowanym, wówczas możemy stworzyć elektromagnetyczne pole na drodze koncentracji woli. Ziści się ono na szczycie płynnego lub stałego kondensatora fluidów w narysowanym magicznym trójkącie. Zjawy lub siły wykorzysta to napięcie, aby zrealizować żądane działanie. Łatwiej jest doprowadzić do powstania elektromagnetycznego fluidu przez fizyczne okadzenie z użyciem odpowiednich materiałów. Wszystkie te czynności nie są konieczne i mag znający wszystkie zasady i prawa potrafi nad wszystkim zapanować sam. Użycie narkotycznych kadzideł, o których wielokrotnie wspominają książki traktujące o magii, z punktu widzenia poprawności magii w całości jest błędne, gdyż ich trujące działanie przywołuje stany halucynacyjne. Zamiast więc rzeczywistego zjawienia się oczekiwanego ducha mag mógłby wezwać zjawę jedynie na drodze świadomościowej halucynacji. Z tego też powodu prawdziwy mag nigdy nie będzie szkodzić swojemu zdrowiu i umysłowi takimi lub podobnymi środkami.

Jeżeli mag pragnie pojawienia się zmarłych, którzy przebywają w świecie astralnym, lub podobnych istot, wówczas musi zastosować tę samą metodę. Musi dokonać impregnacji terenu i spożytkować energię elektromagnetycznego fluidu.

**MAGICZNE
ZWIERCIADŁO**

Do tej pory rzadko zdarzało się używanie magicznego zwierciadła. Działo się tak, ponieważ stosowanie kondensatora fluidów było znane niewielu wtajemniczonym i z tego powodu było owiane gęstą mgłą tajemnicy. Magiczne zwierciadło nie jest niezbędne, ale w pracy maga można je dobrze wykorzystać jako środek pomocniczy, głównie w przypadku, gdy mag rzadziej przywołuje inteligentne istoty i moce. Lustro spełnia wówczas funkcję magicznego trójkąta. Znacznie zdutniejsze przy pracy byłoby dla czarownika zwierciadło zaopatrzone dodatkowo we wspomniany kondensator. Ostatecznie wystarczy mu również optyczne magiczne lustro. Teraz w dużym skrócie naszkicuję cel, któremu przy ewokacji służy magiczne zwierciadło i w czym może pomóc. Magiczne lustro w magii rytualnej służy do następujących celów:

1) Możemy używać go do tworzenia kontaktu z duchami i mocami oraz do przywoływania wymienionych.

Tu lustro magiczne umieszczamy w trójkącie magicznym lub - jeszcze lepiej - na zewnątrz trójkąta, przy jego górnym kącie. Następnie dokonujemy wywoływania bądź impregnacji z żadaną koncentracją siły. Za pomocą wizualizacji skoncentrowanej siły dochodzi do koncentracji woli na danym celu, jeszcze przed właściwym wywołaniem.

2) Za pomocą magicznego zwierciadła możemy także dokonać impregnacji terenu.

W tym przypadku lustro stawiamy w kącie pokoju, aby jego działanie objęło całe pomieszczenie.

3) Lustro działa jako tak zwana siła przyciągająca skierowana w kierunku wywoływanej zjawy.

Za pomocą wizualizacji ładujemy kondensatorem fluidów powierzchnię lustra obróconą w wybranym kierunku. Tutaj zwierciadło znajduje się

w trójkącie bądź na jego szczycie.

4) Możemy wykorzystać lustro niczym akumulator, do którego za pomocą wizualizacji i kondensacji możemy zageścić tyle mocy jakościowych i ilościowych, aby umożliwić zjawie zrealizowanie żądanego wpływu. Nie chodzi tu o to, aby przez skoncentrowaną siłę ducha nabrał określonej formy lub wywierał określone działanie. To wszystko zależy od woli maga i jego mocy.

5) W szerszym znaczeniu magiczne lustro służy jako odpowiednik telefonu. Należy w tym celu napełnić kondensator oraz trzeba wstrzymać siłą własnej koncentracji granice czasu i przestrzeni oraz istnienia. Wezwanie następnie kierujemy do lustra, w którym jak na „ekranie” pojawi się żądany duch. Przy tej metodzie moc lub zjawę nie tylko możemy wezwać, ale jest ona w stanie do nas przemówić z lustra.

Mag słyszy ten głos jako szept, nie tylko mentalnie czy astralnie, lecz nierzadko również fizycznie. W pełnej mierze zależy od maga, w jaki sposób i na jaką sferę chce „ustawić” zwierciadło. Lustra zaprogramowane na plan psychiczny osobom doświadczonym w dziedzinie magii otwierają możliwość mówienia, przy użyciu głosu umysłu.

Warto wiedzieć też, że dwaj magowie będący na takim samym poziomie rozwoju mogą porozumiewać się ze sobą na większą odległość, nie tylko umysłowo i duchowo, ale i psychicznie.

6) Istnieją jeszcze inne możliwości związane z wykorzystaniem magicznego zwierciadła: obrona przed nieproszonymi wpływami, izolowanie się. Tu najważniejsza jest oscylacja siły światła i jego natężenie.

W czasie przyzywania istoty koncentrację woli należy skierować tak, aby wszelkie zbędne oddziaływania utrzymać z daleka. Lustro stosowane do tego celu powinno być promieniejące, to znaczy mieć tak dużą moc oddziaływania, aby niepożądane siły nie tylko trzymały się z daleka, ale też aby się nie ważyły tu wdzierać. Lustro powinno opromieniać miejsce pracy maga. Najczęściej mag używa magicznego lustra do zadania, które wydaje mu się najtrudniejsze, tylko raz. W magii ceremonialnej, aby osiągnąć cel lub ułatwić sobie pracę, używa się wielu zwierciadeł.

MAGICZNA LAMPA

To, co w najstarszych księgach magicznych nazywane jest *laterna magica*, nie jest do końca wyjaśnionym pojęciem. Ale w praktyce maga lampa magiczna jest pomocą bardzo ważną i chętnie używaną przez adeptów sztuki tajemnej.

Lampa magiczna jest symbolem oświetlenia, zdobywania wiedzy, intuicji i wewnętrznego światła. Krótko mówiąc: lampa przedstawia wielostronne, symboliczne wyrażenie światła. Zapalenie magicznej lampy z hermetycznego punktu widzenia oznacza tyle, co palenie się wewnętrznego światła maga. Do misterium światła nieodłącznie należy barwa płomienia.

Jakość istoty lub jej poziom wyraża się w barwie - czystej lub mieszanej. Im czystsza, jaśniejsza, bardziej świetlista istota, tym ma ona barwniejszą atmosferę, rym jest inteligentniejsza i wyższej jakości.

Negatywne istoty i moce niższego rzędu można poznać po „brudnej” barwie światła. O tym wszystkim powinien wiedzieć mag zajmujący się magią rytualną. W czasie pracy światło lampy zacinamy szkłem lub kolorowym celofanem takiej barwy, jaka wyraża daną istotę. Na przykład: jeżeli pracujemy z siłą duchową ognia, na światło lampy patrzymy przez szkło o kolorze rubinowym. Możemy też tak zabarwić szkło, aby rzucało czerwony blask.

Przy duchach powietrznych najodpowiedniejsze jest światło ciemne, tak więc lampę pokrywamy ciemnym celofanem. Duchy wodne wymagają światła zielonego. Optymalnym dla zjaw ziemskich jest oświetlenie pomiędzy żółty i brązowym. Uniwersalnie możemy korzystać z koloru Aka-sha, który nadaje lampie barwę fioletową. Kolor biały jest odpowiedni dla istot wyższego rzędu i pozaziemskich.

Istoty należące do planet układu słonecznego charakteryzują się następującym przyporządkowaniem kolorystycznym:

Saturn - czarny, fioletowy

Jupiter - niebieski

Mars - czerwony

Słońce - złocisty

Wenus - turkusowy

Merkury - liliowy

Księżyc - srebrny, biały

Jeśli przypadkiem wybierzemy nieodpowiedni kolor, może to mieć szkodliwy wpływ i prowadzić do pojawienia się negatywnych duchów.

Pod pojęciem lampy magicznej rozumiemy zazwyczaj świecę lub lampę naftową. Najdoskonalsza do naszych celów byłaby lampa spirytusowa.

Paliwo (spirytus) przygotowuje się w następujący sposób: przygotowujemy składniki w proporcji 1/3 ususzonych kwiatów rumianku i 2/3 spirytusu - całość zalewamy, następnie pozostawiamy przez 8-9 dni w zamkniętym naczyniu, a potem przesączamy. Uzyskane w ten sposób paliwo jest jednocześnie kondensatorem fluidów, którym mag może napełnić lampę w celu uzyskania lepszego efektu. Przy konieczności wyraźnego widzenia i przy wykorzystaniu w pracy wszystkich magicznych zwierciadeł lub innych magicznych środków pomocniczych, gdy niepotrzebne jest sztuczne światło, możemy wykorzystywać właśnie płomień spirytusowy. Jeśli uprawiamy magię w zamkniętym pomieszczeniu, wówczas lampę magiczną umieszczamy albo w magicznym kręgu, albo w kącie pokoju. Najlepiej jednak, gdy lampę zamontujemy nad głową maga, dzięki czemu pokój wypełni się niczym nie zakłócanym światłem. W czasie zapalania lampy (i wcześniej) celowe wydaje się, aby nad tą czynnością medytować, po to, aby mógł jednocześnie zapłonąć wewnętrzny płomień duszy i umysłu.

MAGICZNA RÓŻDŻKA

Najważniejszym środkiem pomocniczym w magii rytualnej była i jest magiczna różdżka.

Mag był zawsze wyobrażany i przedstawiany z magiczną pałeczką.

Kto sądzi, że wystarczy ową różdżkę wziąć do ręki, żeby czynić zaraz cuda, jest oczywiście w błędzie.

Dalej opiszę symboliczne znaczenie pałeczki magicznej, jej syntezę z teoretycznego punktu widzenia oraz sposób używania.

Pałeczka czarodziejska jest przede wszystkim symbolem działania i mocy woli, za pomocą którego mag wprowadza w czyn panujące w sferach prawa.

Prawdziwy mag nie dysponuje jedną magiczną różdżką, ale wieloma. Od celu, od zadania zależy której w danej chwili użyje.

Właściwym zadaniem pałeczki magicznej jest odzwierciedlanie woli maga w dowolnej sferze i na dowolnym poziomie.

Różdżkę można wykorzystywać do następujących celów:

- 1) Wpływanie na istoty zwierzęce, ludzkie, moce.
- 2) Leczenie chorych, ochrona przed niepożądanymi wpływami.
- 3) Przywoływanie wyższych inteligencji, demonów lub duchów.

Stwierdzenie, że różdżka magiczna jest symbolem zdolności działania i woli maga, jest więc zasadne.

Niemożliwe byłoby wymienienie wszystkich możliwości wykorzystania Magicznej różdżki w praktyce. Moje rady służą jedynie jako wytyczne dla skrupulatnego ucznia, który na drodze medytacji z czasem w pełni poszerzy swoją wiedzę w tej dziedzinie.

Kiedy magiczna pałeczka zostaje napełniona wolą maga, nie ma już zna-

czenia materiału, z jakiego została wykonana, lub cel, do jakiego była pierwotnie przygotowana. Wyraża ona bowiem świadome działanie maga. Są prostsze i bardziej skomplikowane różdżki. Zwyczajowa różdżka maga jest prosta i wykonana z drewna.

Trzeba jednak zawsze wybrać odpowiedni gatunek drewna, zależnie od przeznaczenia różdżki. I tak na przykład do różdżkarstwa powinna być z wierzby lub leszczyny.

Pałeczka czarodziejska przygotowana z jesionu może być wykorzystywana do wszelakich zajęć magicznych. W magii rytualnej można jej użyć do uleczenia chorych.

Pałeczka z dzikiego bzu jest w analogii z Saturnem i podobnie jak on doskonale nadaje się do wywoływania demonów i elementów duchowych.

Różdżkę wierzbową doskonale możemy wykorzystywać do przeróżnych operacji magicznych, ponieważ drewno wierzbowe jest doskonałym fluidycznym kondensatorem.

Mam nadzieję, że każdy uważny czytelnik pamięta fakt, że z powodu dużego nagromadzenia wody w wierzbie w drzewo to dość często uderzają pioruny. Łączy się z tym stare powiedzenie: *Unikaj wierzby, szukaj buku.*

Z drewna dębowego i akacjowego uzyskamy doskonałej jakości magiczne pałeczki. Właściwe przygotowanie magicznej laski jest opisane poniżej.

Obcinamy gałązkę średnicy 1-2 cm i długości około 30-50 cm. Ściągamy z niej łyko i szlifujemy do połysku. Jest wiele astrologicznych terminów czasowych odpowiednich do odcięcia magicznej różdżki. Wprawny mag sam zdecydował, kiedy ma przygotować różdżkę. Ale wszystko to nie jest konieczne, wykształcony mag bowiem wie, że gwiazdy mogą mieć dobroczynny wpływ, ale nie decydują ostatecznie i do niczego nie zmuszają.

Tak więc każdy ma możliwość, aby z wybranego drewna przygotować sobie magiczną pałeczkę. Jeżeli chcemy pałeczkę magiczną wykorzystywać do określonych celów rytualnych, wówczas powinniśmy użyć nowego noża. Potem nóż ten możemy wykorzystać do innej rytualnej działal-

ności, ale do powszechnego użytku nie jest on już przydatny.

Jeśli mag nie pragnie już wykorzystywać wspomnianego noża, nawet do działań magicznych, wówczas powinien zakopać go tak, aby nie trafił do rąk innego człowieka.

Inny rodzaj pałki magicznej to magnes stalowy, który należy zaopatrzyć w uchwyt izolujący i trzonek izolujący. Do tego celu użyjemy stalowego magnesu długości 30-50 cm i szerokości 1 cm. Szlifujemy go do połysku i niklujemy, aby uniknąć ewentualnego skorodowania materiału. Po niklowaniu namagnesowujemy go za pomocą elektromagnesu. Im większa jest fizyczna siła przyciągająca magnesu, tym lepiej układa się z nim praca. I tak, jeśli dysponujemy silnym magnese, który jest wyborną pałeczką magiczną, tym więcej magicznych i magnetycznych doświadczeń możemy wykonać.

Przed wszystkim zaznaczamy na magicznej pałeczce biegun północny i południowy. Oznaczamy je: północ znakiem +, południe znakiem -, Środek pałki, na powierzchni ok. 8-10 cm, owińmy taśmą izolacyjną. Taką pałką mag jest w stanie przywoływać magiczne lub magnetyczne fenomeny, z których kilka opiszę poniżej.

Jeżeli mag współpracuje z fluidami elektromagnetycznymi, które chce psychicznie silnie skondensować, bierze do ręki różdżkę tak, aby biegun + był w prawej ręce, a biegun - trafił do lewej ręki, każdy koniec pałeczki na środku dłoni. Następnie przez prawą połowę laski za pomocą wizualizacji mag wprowadza do własnego ciała fluidy wszechświata. To samo dotyczy fluidu bieguna południowego. W odwrotnym przypadku elektryczny fluid przebywający w ciele maga tak silnie będzie koncentrował się na końcu dodatnim, że eksplodując stamtąd prosto nałoży się na poziom psychiczny i tam wprowadzi swoją wolę i wpływy. To samo dotyczy południowego bieguna wiążącego się fluidu.

Izolowana część pałki pozostaje zawsze neutralna. Za pomocą wizualizacji mag koncentruje w magnecie swoją wolę w postaci elektromagnetycznego fluidu. W tym momencie pałka staje się właściwą pałeczką magiczno-magnetyczną.

Fluidem elektromagnetycznym, za którego sprawą pałeczka magiczna emanuje bladym drżącym światłem, można zrealizować wszystko na planie fizycznym.

Wtajemniczeni wykorzystują pałeczkę magiczną głównie do leczenia ludzi, wywierania na nich wpływu i do inicjowania przeróżnych zjawisk magnetycznych.

Różdżka magiczno-elektromagnetyczna jest według uniwersalnych praw kondensatorem napełnionym wibracją wszechświata, tyle że występująca w bardziej wyrafinowanej formie.

Osoba, która nad tym dogłębnie medytuje, za sprawą uniwersalnych praw może - używając magiczno-magnetycznej pałeczki - bez żadnego wysiłku dojść do nowych metod, sposobów. Na przykład: mag może odzwierciedlić fluid na bliskiej, dalekiej czy jakiegokolwiek innej osobie, używając do tego wizualizacji. Różdżka czarodziejska staje się niezbędnym środkiem pomocniczym, ponieważ drzemiąca w niej pozytywna i negatywna energia okazuje swoją wielką pomoc w wywoływaniu z siebie samej magnetycznych fluidów o takich samych wibracjach i mocy.

Poza tym istnieją magiczne pałeczki, które są wypełnione stałym, płynnym lub złożonym kondensatorem fluidów. O sposobie ich przygotowania wiele można powiedzieć. Ja opowiem tylko o kilku, które moim zdaniem mogą najlepiej przydać się magowi.

Weźmy gałązkę dzikiego bzu długości 30-50 cm i średnicy 1-2 cm. Oczyszczmy ją z łyka i papierem ściernym pocierajmy aż do momentu uzyskania połysku i gładkiej powierzchni.

Pozbądźmy się także gąbczastego wnętrza pałeczki, tak aby otrzymać w końcowym efekcie „rurkę bzu”. Jeden koniec zakorkujemy „zalepiając” go lakierem do włosów. Z drugiej strony napełnijmy pałkę kondensatorem, płynnym lub stałym, założmy pokrywkę zamykającą i szczelnie zamknijmy. Pałeczka gotowa jest już do użytku!

Naturalnie możemy wykorzystać również inne gatunki drewna jak na przykład jesion, dąb czy wierzbę.

Te gatunki drewna, których wnętrza nie są miękkie i gąbczaste, należy

przewiercić cienkim wiertłem, aby były puste. Pamiętajmy jednak, że używamy do nich stałych kondensatorów z fluidem.

Zamiast stałych lub płynnych kondensatorów można też użyć papieru czerpanego lub bibuły, którą po ususzeniu i rozdrobnieniu umieszczamy w wydrążeniu pałeczki.

Jedyną wadą drewna jest to, że z czasem może spróchnieć i podziurawić się, dlatego też możemy zamienić rurkę drewnianą na metalową.

Spośród metali najodpowiedniejsze są te, które przewodzą ciepło i prąd. Najdoskonalsza jest rurka wykonana z miedzi i mająca średnicę 1-1,5 cm. Aby uniknąć utleniania się miedzi, przed napełnieniem kondensatorem rurkę chromujemy albo niklujemy. Jeden koniec należy zalutować od razu, drugi koniec natomiast po napełnieniu. W ten sposób otrzymujemy doskonałą pałeczkę magiczną, którą możemy wszechstronnie wykorzystać.

Mag, który pracuje z fluidami magnetycznymi i elektrycznymi, uczyni dobrze, jeśli do magnetycznego fluidu przygotuje osobną pałeczkę w kształcie rurki z miękkiej stali. Do elektrycznego fluidu natomiast niech przygotuje pałeczkę miedzianą.

Doświadczony mag potrafi jednocześnie pracować z dwiema pałkami, w miedzianej trzymając fluid elektryczny, a w stalowej magnetyczny. Można też skonstruować pałeczkę uniwersalną, ale tu, zamiast stali i miedzi, wykorzystamy niklowany mosiądz. Dla kogo sprawy pieniężne nie odgrywają większej roli i nie ograniczają w doborze materiałów, ten powinien uczynić, co następuje:

Do fluidu elektrycznego - niech weźmie rurkę miedzianą. W jej otworze niech umieści utarty na proch bursztyn, który uczyni tę pałką idealną do tego właśnie fluidu.

Do fluidu magnetycznego - powinien do metalowej rurki włożyć kondensator stały. Aby uzyskać nieźrównaną pałeczkę, najlepszy jest starty na Proch kryształ górski.

Można też dwie małe rurki zespolić ze sobą. W jednej umieszczamy proszek bursztynowy, w drugiej zaś proszek z kryształu górskiego. W ten spo-

sób podzielona na środku pałeczka zawiera obydwaj kondensatory fluidów. Z zewnątrz możemy ją poniklować. Różdżka ta ma swoją własną fluidalną zawartość i może być używana do wszelkiego rodzaju praktyk magicznych.

Do dyspozycji mamy jeszcze jedną możliwość. Pałeczki drewniane możemy ozdobić pierścieniami z metalu, którym odpowiada 7 planet. Pierścienie ustawiamy w porządku kabalistycznym, na centralnym miejscu złoty pierścień symbolizujący Słońce.

Do przygotowania pierścieni niezbędne są następujące metale:

- ołów, który wyraża Saturna
- cyna, która wyraża Jupitera
- żelazo, które wyraża Marsa
- złoto, które wyraża Słońce
- miedź, która wyraża Wenus
- mosiądz, który *wyraża* Merkurego
- srebro, które wyraża Księżyc

Na zewnętrznej krawędzi pierścieni grawerujemy nazwę inteligencji odpowiadającej danej planecie. Taka magiczna pałka może być wykorzystywana w pracy przy wzywaniu istot związanych z wymienionymi 7 planetami, ale tutaj też nie może górować nad działającą siłą.

Te przykłady zadowolą maga na początek, a w trakcie dalszego używania pałeczek i własnego rozwoju sam będzie tworzył nowe wariacje.

Wielkość i kształt pałeczki nie mają dużego znaczenia. Najważniejsze przy czarodziejskiej pałeczce jest samo wywoływanie, używanie, którego opis umieszczam poniżej.

Mag musi wiedzieć, że pałeczka jest symbolem jego woli, mocy, działania i przy koncentracji fluidalnej może stopniować, gromadzić, magazynować siłę.

Nie ma tu znaczenia, że różdżka czarodziejska jest zwykłym, obrobionym kawałkiem drewna albo nieco bardziej skomplikowaną pałeczka z kondensatorem fluidów.

Magyczną różdżkę możemy wypełnić:

- 1) wolą
- 2) przymiotami, charakterem
- 3) magnetyzmem (na przykład biomagnetyzmem)
- 4) żywiołami głównymi (ogień, woda, ziemia, powietrze, eter)
- 5) Akaszą
- 6) wsparciem światła fluidalnego

Kilka praktycznych przykładów dotyczących powyższych punktów:

Wypełnianie woli

Weź do ręki przygotowaną pałeczkę i skoncentruj nagromadzoną wolę tak, jakbyś chciał całą świadomością dostać się do wnętrza pałeczki i poczuć, że sam jesteś różdżką.

Skoncentruj się tylko na tym, żeby różdżka zechciała pochłonąć całą Twoją siłę woli, zdolność działania.

Nie przerywając, co najmniej 5 minut koncentruj się możliwie najsilniej na tej czynności. Gdy przekazujesz do pałki swoją wolę, musisz pomyśleć, że tak jak bierzesz do ręki różdżkę, tak Twoja wola sięgnie po życie i wszystko może się zdarzyć według Twego życzenia. Kończąc koncentrację woli, owiń pałeczkę w czysty jedwab i schowaj tam, gdzie są inne magiczne przyrządy. Przy następnej okazji powtórz napełnianie stopniowo zwiększając intensywność wizualizacji.

Nigdy nie wolno zapomnieć, że w Twojej różdżce ucieleśnia się cała Twoja wola. Najważniejsze, aby siła była koncentrowana w odpowiednim miejscu i czasie.

Jeśli w porę „ustawimy” pałeczkę, ta utrzyma doskonale w niej skoncentrowaną siłę woli, pozostanie stale sprawna i nie utraci swojej mocy.

W ten sposób napełniona różdżka, przez swoją symbolikę woli, do końca życia maga - nawet po psychicznej śmierci - pozostanie pełna magicznej mocy. Może ona przez setki lat utrzymywać swoją skuteczność. Z upływem czasu będzie coraz silniejsza, jeśli wypełnimy ją obrazem woli z automatycznym poleceniem ciągłego wzmacniania swego potencjału. Na początek, po ponownym wypełnieniu, pałka będzie jedynie efektywna w sferze astralnej, potem także w psychicznej.

To, czy różdżka po pewnym czasie będzie potrafiła przenieść swoje działanie z planu mentalnego na fizyczny, zależy głównie od rozwoju maga, gotowości wizualizacji i od samego celu, jaki mag pragnie osiągnąć.

Znający kabałę mag wie, że realizacja strefy mentalnej w świecie fizycznym wymaga zwyczajowo 462 powtórzeń, zanim wpływ przejdzie ze strefy niższej mentalnej na wyższą fizyczną.

Nie chcę przez to oczywiście powiedzieć, że nie sposób tego osiągnąć wcześniej. Zastanawiasz się może, czy w ogóle trzeba napełniać różdżkę, skoro i tak mag musi dysponować wystarczająco dużą mocą.

Mag nie zawsze jest w takiej sytuacji, że może rozprzestrzenić wewnętrzną siłę swej woli tak, aby przywołać obraz następnej woli.

Może się zdarzyć, że najlepszy mag się wyczerpie. Małeje wówczas również jego zdolność koncentracji.

Zapobiega temu skuteczna, dobrze wypełniona pałeczka magiczna, Jeśli mag jej mocy nie nadwreżył, koncentruje ona myśli do realizacji zadań i poleceń maga. I tu rodzi się niebezpieczeństwo, że ktoś niewtajemniczony będzie miał możliwość realizacji swoich życzeń za pomocą różdżki. Może wtedy dojść do rozdzielenia siły zebranej w magu i pałeczce.

Właśnie dlatego dobrze czyni ten mag, który nikomu nie zdradza, z jaką siłą i w jaki sposób wypełnił magiczną różdżkę. Naładowanie pałeczki maga tego rodzaju wolą może być użyte zazwyczaj do wywierania wpływu na zwierzęta, ludzi, duchy. Do tego mag zmusza wolę, której słuchają jego siły sprawcze, niezależnie od tego, czy chodzi tu o sfery mentalne,

astralne, czy też fizyczne.

Działanie różdżki nie ogranicza się jedynie do istot żywych. Jeżeli weźmiemy pod uwagę to, co powiedzieliśmy o naładowywaniu pałeczki, może ona mieć wpływ także na przedmioty martwe.

Napełnianie przymiotami i charakterem

Przez uniwersalne przymioty rozumiemy n p. : wszechmocną siłę, wszechmoc lub inną specjalną właściwość, którą mag może wykorzystać do realizacji celów na planie mentalnym, astralnym czy fizycznym.

Naładowanie pałki magnetyzmem (biomagnetyzm, Prana)

Sam proces w zasadzie jest podobny do opisanych powyżej. Tu jednak - zamiast gromadzenia i ładowania mocy - wszystko odbywa się na drodze pożądanej koncentracji świadomości. Przebiega ona przez ciało za pomocą wizualizacji lub bezpośrednio przez wypełnienie skierowane z wszechświata. Nie ma szczególnej potrzeby, aby tę siłę transmitować na największe odległości, jeśli między nią samą a podmiotem wprowadzona jest zasada Akasha. Istnieje też możliwość, żeby przełamać granice czasu i przestrzeni rozprzestrzeniając moc pałeczki z taką samą siłą i skutecznością na daną osobę. Napełnienie siłą życia lub magnetyzmem, wygląda tak jakby siła w różdżce rosła z dnia na dzień, czerpiąc swą moc z wszechświata. Daje to możliwość, aby z dziecinną łatwością wszystkie zjawiska wywoływać za pomocą pałeczki. Mag może napełnić pałeczkę automatycznie, bez używania woli, wzywając z wszechświata część siły życia i za pomocą pałeczki przesyłać ją dalej. Ten rodzaj ładowania magnetyzmem skuteczny jest w pierwszym rzędzie, gdy stosujemy go do celów leczniczych.

Mag, który para się leczeniem, chętnie wykorzysta tę metodę i stosuje leczenie chorych na odległość. W rękę maga znajduje się w tym celu wypełniona pałeczka, którą można spożytkować do cudownego leczenia. Jest ona niezależnym od odległości sposobem uśmierzenia cierpień wielu ludzi.

Wypełnianie pałeczki elektrycznymi, magnetycznymi lub elektromagnetycznymi fluidami zgodne jest z poprzednimi metodami z jedynym wyjątkiem: „ustawienie świadomości” nie następuje natychmiast.

Jeśli chcemy napełnić tylko jedną różdżkę, wówczas proces jest nieco bardziej skomplikowany. Jeśli dokonujemy napełnienia jednego rodzaju fluidem, wówczas za pomocą wizualizacji przywołujemy fluid z wszechświata i w tym samym czasie z koncentracją woli wbudowujemy go do pałeczki, aby zrealizował nasze żądanie. W tym przypadku także może być mowa o zasadzie Akasha, innym planie czy odległości. Gromadzenia i napełniania dokonujemy przez automatyczne wzmocnienie koncentrowanego w pałeczce fluidu pochodzącego z wszechświata.

Jeżeli mag pracuje z obydwoma fluidami, pałeczkę wypełnioną elektrycznym fluidem bierze w prawą rękę, natomiast tę napełnioną magnetycznie chwyta w lewą dłoń. Jeśli ładujemy ją elektromagnetycznie, wówczas każdy z 2 fluidów może panować w jednej pałeczce. W tym wypadku mag potrzebuje różdżki, która w środku jest przewiercona. Dokładnie na środku należy ją przewiercić na dwie strony i obie zaopatrzyć w kondensatory.

Magnes musi być oznaczony tam, gdzie można znaleźć fluid elektryczny i magnetyczny. Dla odróżnienia część z elektrycznym fluidem pomalujemy na czerwono, na niebiesko zaś część fluidu magnetycznego.

Naładowanie tylko wtedy jest w pełni udane, gdy siła napięcia zbiera się do samego końca pałki, a zawinięta w jedwab (czyli izolowana) różdżka utrzymuje ładunek.

Przywoływanie napełniania pałeczek może odbywać się osobno, tak że np. najpierw wzywamy z wszechświata fluid elektryczny. Po naładowaniu dokonujemy tego samego procesu z fluidem magnetycznym. Nie można

nigdy napełniać części osobno. W różdżce musi być zachowana równowaga. Kolejność ładowania może być jednak zmieniana.

Napełnianie żywiołami

Wypełnianie tym sposobem wykonujemy dwojako.

1. Robimy to pałeczką - prostą lub z kondensatorem, na drodze wizualizacji lub rozkazem mocy. W czasie korzystania z różdżki, niezależnie od sfery działania, żywioły muszą być koniecznie posłuszne magowi. Jeśli pałeczka jest wystarczająco naładowana elementami przeciwnymi mocy, wówczas zostaną dopuszczone żywioły należące do danych istot.

Mag dobrze czyni, jeśli władzę rozciągnie na każdy żywioł, nie ograniczając się tylko do jednego z nich.

Przy przywoływaniu przywódców żywiołów należy zwołać je przed magiczny krąg i odebrać przysięgę na pałeczkę czarodziejską, aby przyjąć za jej pośrednictwem ich całkowite posłuszeństwo.

Potem mag może jeszcze wygrawerować na różdżce symbole pieczęci odpowiadające przywódcom danych elementów.

Ostatnie działanie nie jest konieczne, albowiem w rękę maga pałeczka wraza wolę i moc odnoszącą się do każdego elementu (żywiołu).

Mag może sam stworzyć danemu istniejącemu żywiołowi symbol, na który potem odbierze przysięgę danego zwierzchnika, aby nie utrzymać w posłuszeństwie tylko symbolu, który wrył na różdżce, ale całą pałeczkę.

2. Inny rodzaj napełniania żywiołami polega na wypełnianiu - za pomocą wizualizacji - pałeczki żywiołami, z którymi będzie współdziałał, bezpośrednio z wszechświata, względnie z określonej sfery. Przy tym naładowaniu nie istoty żywiołów, ale sam mag przenosi działanie i wpływ.

Ma to tę zaletę, że maga wypełnia uczucie zadowolenia, ponieważ to on jest sprawcą magicznego oddziaływania. Celowe wydaje się jednak, aby

sporządzić dla każdego żywiołu osobną pałeczkę magiczną. Wówczas różdżki trzymamy zamknięte oddzielnie.

Nigdy nie wolno ich zamieniać, dlatego powinny się czymś odróżniać. Aby to ułatwić, każdą pałeczkę możemy pomalować kolorem odpowiadającym danemu żywiołowi zaznaczając stopniowo wpływ jej rozprzestrzenia się, zaczynając od planu mentalnego przez astralny do fizycznego.

Za pomocą takiej różdżki mamy możliwość wpływania na ludzi, zwierzęta, istoty dokładnie tak, jak to czyniliśmy fluidem elektromagnetycznym.

Doświadczeni magowie za pomocą takiej pałeczki potrafią przywoływać cudowne zjawiska oraz wpływać na pogodę, wzrost roślin, płodność i wiele innych spraw.

Wypełnianie zasadą Akasha

Na drodze wizualizacji możemy skutecznie wypełnić pałeczkę, lecz nie możemy w niej niczego spiętrzyć ani nagromadzić, gdyż Akasha nie daje się skoncentrować. Dzięki właściwościom zasady Akasha mag uzyskuje możliwość wzywania wszelkich istot bezpośrednio przez Akaszę, wpływając na ich fizyczny, mentalny czy astralny plan.

W ten sposób, za pomocą naładowanej pałeczki czarodziejskiej, mag może skoncentrować taką moc i właściwości zasady Akasha, że - podobnie jak przy fluidzie elektromagnetycznym - wywołuje bezpośredni, odgórny wpływ na trójwymiarowy świat.

Taka różdżka na każdej płaszczyźnie wywołuje w pozytywnych inteligencjach szacunek i posłuszeństwo, strach zaś w każdej negatywnej istocie. Wspomnianemu rodzajowi wypełniania wielu magów przyznaje palmę pierwszeństwa. Są to głównie magowie działający wśród istot złych - demonów, chcący uczynić je posłusznymi swojej woli.

Wypełnianie fluidem

Uniwersalne światło, z którego wszystko pochodzi, możemy na drodze wizualizacji nagromadzić w pałce powołując się na właściwości światła. Wkrótce pałeczka zaczyna świecić jak Słońce - uniwersalne skoncentrowane światło.

Tego rodzaju pałeczkę wykorzystujemy najczęściej do przywoływania istot świetlnych na najwyższym poziomie, gdyż niczym doskonały magnes przyciąga do siebie, poprzez maga, wybrane istoty świetlne i zwraca swoją uwagę na ich wolę i żądania.

Tu też ważne są pewne zasady, na przykład izolowanie czyli osobne przechowywanie w białym jedwabiu...

Pałeczką maga nie tylko możemy pracować w świecie fizycznym, lecz także możemy działać ręką astralną lub mentalną albo też wykorzystując obydwie możliwości umieszczać w wybranej sferze mentalną lub astralną formę różdżki, bez fizycznego trzymania w ręku pałeczki. Wystarczy bowiem utrzymać kontakt psychiczny. Przy eksterioryzacji całego ciała mentalnego mag potrafi zabrać ze sobą nie tylko formę mentalną magicznej pałeczki w jej rzeczywistej formie, lecz także formę mentalną wielu innych narzędzi i tak może ich używać, jakby był tam całym swoim psychicznym ciałem i pracował z nimi.

Nigdy nie możemy zapomnieć, że pałeczka symbolizuje wolę i moc maga, a jednocześnie ich sprzysiężenie, czego z hermetycznego punktu widzenia nigdy nie można i nie wolno naruszyć.

Wielu magów graweruje symbole, co wyraża ich wolę i wypełnienie pałeczki.

Może to być uniwersalny symbol lub indywidualny znak, pieczęć danej istoty. Mag może także wybrać to, co odpowiada prawdziwej jego woli. Mag na podstawie tej wskazówki wie, jak może dojść do wcześniejszego urzeczywistnienia celu. Zdany jest na siebie, aby opatrzyć pałeczkę taką

tajemniczą nazwą, która wyrazi jego wolę. To, aby imię na zawsze pozostało tajemnicą, jest oczywiście w interesie samego maga.

**MIECZ MAGICZNY
SZTYLET
TRÓJZĘBNY WIDELEC**

Istnieje wywołanie, które dotyczy negatywnych istot lub takich, które przebywają w atmosferze naszej Ziemi niechętnie. Mag przygotowując się na objawienie tych istot wykorzystuje magiczny miecz, gdyż pałeczka jest nie wystarczająca.

Miecz maga ma wiele znaczeń symbolicznych, ale najważniejsze, że symbolizuje on absolutne posłuszeństwo istoty czy siły wobec maga.

Jednocześnie symbolizuje on tryumf każdej nadistoty i siły. Już bowiem w Biblii jest napisane: „Na początku było światło - Słowo - a Słowo było u Boga”. Kto orientuje się nieco w symbolice, przypomni sobie na pewno, że na przykład Archanioł Michał, który pokonał smoka, jest wyobrażany z ognistym mieczem, przy czym smok jest przedstawiony jako wróg. Adama i Ewę wygnano z raju także ognistym mieczem.

Jako magiczny instrument pomocniczy miecz tylko tam jest pożyteczny, gdzie mag - najczęściej wbrew woli istoty - zmuszony jest świadomie użyć siły przeciw pewnym mocom i istotom.

Miecz niezbędny jest magom, którzy zajmują się demonologią, gdzie bez użycia miecza nie mogą osiągnąć pozytywnych rezultatów. Prawdziwemu magowi wystarcza magiczna pałeczka, ale mimo wszystko nie omieszka wyposażać się w taki magiczny przedmiot, jakim jest miecz, aby w razie niebezpieczeństwa mieć go do dyspozycji.

Miecz magiczny zapewnia większe bezpieczeństwo i wzmacnia autorytet maga.

Podczas swoich działań, głównie podczas wywoływania istot, mag dopiero wtedy użyje miecza, gdy jakaś moc mu się przeciwstawi lub wprawdzie posłuszeństwo.

Zamiast miecza używa się także sztyletów. Nie są one niczym innym, jak miniaturą miecza i to samo symbolizują.

Przy wzywaniu demonów lub niższego rzędu duchów można zastąpić miecz lub sztylet trójzębnym widelcem, który - umieszczony na dłuższej rękojeści drewnianej - również służy jako środek przymusu.

Poleca się, aby widelec opatrzyć różnymi wrytymi kopiami z nazwami bóstw. Trzyzębiowy widelec jest także rozwiniętym symbolem miecza, ponieważ może odprowadzić istoty do świata trójwymiarowego i mag może zmusić nim wezwane duchy, aby spełniały jego żądania nie tylko na planie mentalnym bądź astralnym, ale i fizycznym, a także na wszystkich poziomach jednocześnie.

Przy tej okazji muszę wspomnieć, że niektóre demony pojawiają się z trójzębnymi widłami i są namalowane tak, jakby w ten sposób pragnęły pokazać, że są z tak zwanego wewnętrznego piekła i panują trzyzębiowymi widłami także w świecie mentalnym, astralnym i fizycznym.

Dalszy sposób użycia miecza, sztyletu i widelca jest taki, że mag rozdziela ostrzem niepożądane narzędzia lub nie wzywane bezpośrednio poboczne zjawy jak larwy, duchy żywiołów, cienie itp., które pojawiły się nieproszone.

Jest jeszcze jeden mało znany sposób, kiedy miecz, sztylet czy widelec może służyć jako piorunochron.

Gdy mag zakończy przywoływanie i po negatywnych zjawach - demonach - chce trochę spokoju, ale wątpi, czy duchy nie będą przeszkadzać mu w wypoczynku, może wyposażyć swoje łóżko w magiczny piorunochron. Montuje go przeciągając do nogi łóżka miedziany lub stalowy kabel, którego dwa końce są nawinięte na miecz lub sztylet, a miecz lub sztylet wbity jest w ziemię.

Kabel tworzy wokół łóżka zamknięte koło, nawet jeśli jego kształt przypomina kwadrat. Miecz lub sztylet służy do tego, aby złe moce spłynęły do ziemi.

Kabel ciągniemy naturalnie z takim wyobrażeniem woli, aby do koła nie dostały się żadne niepowołane działania lub istoty, aby niekorzystne oddziaływanie spowodowane było za pomocą miecza do ziemi.

W ten sposób, chroniony w łóżku magicznym odgromnikiem, mag spo-

kojnie może udać się na spoczynek i być pewny, że nic mu nie przeszkodzi i że z żadnej sfery nie pojawi się nieproszony gość. Jeśli nie mamy pod ręką miecza magicznego lub sztyletu, wówczas zdalny będzie także nowy nóż, którego do żadnego innego celu nie możemy przeznaczyć.

Odgromnik magiczny może także chronić maga przed wpływem czarnej magii.

Doświadczony, wielce wykształcony mag może się obejść bez wspomnianych przyrządów, ponieważ ma moc, aby pałeczką, mieczem czy sztyletem, drogą mentalną lub astralną przeciągnąć zamknięty krąg wokół łóżka i w ten sposób obronić się przed niepożądanym wpływem.

Przygotowanie miecza magicznego jest sprawą całkiem indywidualną. Praktyczne opisy w różnych książkach radzą magom, aby do operacji magicznych używali mieczy, którymi ścinano ludziom głowy. Chodzi o to, aby maga ogarnęło uczucie pokory i świadome podniecenie, jakie występuje tylko w momencie trzymania w rękę miecza.

Tego rodzaju miecze używane są przez ludzi lub czarodziejów, którzy tylko przez ich zewnętrzną oprawę dochodzą do wyższego stanu świadomości.

Miecz z dobrej stali będzie wystarczający. Jeśli mag nie ma możliwości, aby zrobić samodzielnie miecz, wówczas tę pracę musi zlecić kowalowi lub innemu fachowcowi. Długość miecza zależy od wysokości maga i waha się w granicach 70-100 cm.

Rękojeść miecza można przygotować z miedzi, ponieważ jest ona bardzo dobrym przewodnikiem fluidów.

Kształt miecza nie gra poważniejszej roli. Obydwie strony miecza należy naostrzyć. Czy umieszczać jakiegokolwiek ozdoby i symbole? Tę kwestię powinien rozwiązać mag we własnym zakresie.

To tyle o przygotowaniu magicznego miecza.

Tak zwane napełnienie miecza następuje za pomocą wizualizacji, gdy koncentrujemy żadaną właściwość w mieczu. Mogą to być: moc nadzwyczajna, absolutny tryumf i respekt, symbol walki i życia. Te cechy wzmacniamy powtarzając je często.

Odpowiednie ustawienie magicznego miecza jest najważniejsze, prowadzi do absolutnego tryumfu tyczącego się wszelkich sfer. Niewzruszona wiara dodaje mu władzy nad wszelkimi siłami i istotami, które boją się tej broni i respektują ją.

Miecz po każdym użyciu trzeba owinać w biały lub czarny jedwab i przechowywać tak jak inne magiczne przedmioty.

W czasie wielu mentalnych wędrówek mag może przenosić duchową formę miecza na plan mentalny. Uzbrojony w pałeczkę lub miecz może odwiedzić sfery planetarne i tam, według życzenia, zrobić użytek z mocy magicznych przyrządów.

Mag ma możliwość, ażeby przy operacjach magicznych przenieść za pomocą wizualizacji mentalną formę miecza w dany poziom używając do tego mentalnej dłoni i w danym miejscu zrealizować swoją wolę. Tego zadania może się podjąć jedynie mag o czystym sercu i szlachetnym umyśle.

Jeśli jakiś czarownik odważyłby się tego dokonać, naraża się na walkę z nienawiścią istoty i bez wątpienia zostaje wydany na jego łaskę oraz zależy od mocy wywołanej zjawy. Przykłady takie znane są nauce okultystycznej.

KORONA CZAPKA CHUSTA MAGICZNA

Przy wszystkich działaniach mag, niezależnie od tego, co wygłasza i przyzywa, musi mieć nakrycie głowy. Może to być złota korona lub czapka, które noszą znaki makro- i mikrokosmosu lub symbole bóstw, z którymi mag pozostaje w kontakcie. Symbol „dobro” oznaczamy na kolorowo lub haftujemy jedwabiem.

A oto symbole makro- i mikrokosmosu: podwójne koło z umieszczonym w środku sześciokątem, w którego wewnętrznej części symbolem mikrokosmosu jest człowiek. Tłący się pentagram także jest tu oznaczony.

Mag sam wyszywa na czapce symbole. W kole może zaznaczyć złotym kolorem nieskończoność, srebrny trójkąt wyraża wszechświat, a pentagram w środku może przygotować białą lub fioletową barwą.

Nakryciem głowy może być też chusta jedwabna, tak zwana chusta maga: czarna, fioletowa lub biała. Część czołową głowy zdobią wspomniane już wcześniej znaki mikro- i makrokosmosu. Można je wyszyć lub narysować na papierze pergaminowym odpowiednimi barwami i nakleić.

Zamiast symbolu makrokosmosu możemy też wybrać inny symbol, który ucieleśnia kontakt z bóstwem.

Mag może także nosić krzyż, który symbolizuje jednocześnie plus i minus i na którego końcu miejsce zajmuje sześć żywiołów.

Można także wybrać symbol różokrzyżowy, który reprezentuje cztery główne żywioły, plus i minus oraz siedem planet, z którymi mag pozostaje w kontakcie.

Mag nie musi nosić jedynie znanych symboli, wszystko zależy od jego rozwoju duchowego.

Jak wiadomo, korona, czapka czy chusta magiczna wyrażają godność autorytetu maga. Koronę, czapkę lub chustę należy przygotować z jak najlepszych materiałów. Powinniśmy używać ich jedynie do celów rytual-

nych. Jeśli nakrycie jest już gotowe, wówczas należy je wypróbować i na drodze medytacji złożyć przysięgę na święte ślubowanie.

Przy przysiędze magicznej mag kładzie prawą rękę na czapce i przeprowadza zwyczajową wizualizację, aby czapka w tym momencie przyciągnęła kontakt z bóstwem. Od tego momentu nakrycie głowy staje się już magicznym środkiem pomocniczym.

MAGICZNY PŁASZCZ

Magiczny płaszcz uszyty jest z długiego skrawka jedwabiu. Pod szyją zapina się na guziki i sięga do samych kostek maga, ręce zaś przykrywa aż do przegubów. Płaszcz wyraża czystość wszelkich myśli i duszy maga.

Oprócz tego płaszcz magiczny ma na celu ochronę i wyrażenie symbolu. Tak jak prawdziwe ubranie chroni ciało człowieka przed zewnętrznymi wpływami, tak strój maga chroni go przed niepożądanymi wpływami na ciało astralne i mentalne.

Jak już wspomniałem, jedwab jest najdoskonalszym materiałem izolującym przed wszelkimi wpływami astralnymi i mentalnymi.

W żadnym razie nie możemy używać płaszcza do zwyczajowych magicznych celów, jak na przykład: prostych praktyk magicznych lub przelotnych prac. Ważne jest, aby barwa płaszcza wyrażała jego cel.

Jeżeli pracujemy na wolnym powietrzu lub w chłodnym miejscu, możemy założyć koszulę i spodnie (najlepiej z jedwabiu) i na to ubrać płaszcz.

W tym przypadku spodnie, koszula i płaszcz powinny być tego samego koloru. Takiej samej barwy powinny być też buty uszyte na skórzanej lub gumowej podeszwie. Kolor płaszcza wyraża pracę, myśli, cele, do których mag dąży. Z trzech tak zwanych uniwersalnych barw możemy wybrać jedną: czarną, białą lub fioletową.

Fioletowy wyraża kolor Akasha i odpowiada wszystkim pracom maga. Biały wybierzmy, gdy współpracujemy z istotami dobrymi i na wysokim poziomie.

Barwa czarna przeznaczona jest do podlegszych istot niższego rzędu.

Kolor płaszcza może łączyć się z planetami:

Saturn - czarny, ciemnofioletowy

Jupiter - niebieski

Mars - czerwony

Słońce - złotożółty, pomarańczowy

Wenus - zielony, turkusowy

Merkury - liliowy

Księżyc - srebrny lub biały

Początkujący mag doskonale odnajdzie się w kolorze fioletowym. Inne części ubrania powinny mieć ten sam kolor.

Po każdym wykorzystaniu płaszcz należy go opłukać pod bieżącą wodą, aby nie pozostało na nim żadne oddziaływanie zewnętrzne.

Przygotowany płaszcz mag kładzie przed sobą i dzięki wizualizacji osiąga kontakt z bóstwem. Składa przysięgę przed bóstwem na płaszcz i na to, że płaszcz będzie używał tylko do celów rytualnych. Tak poświęcony płaszcz ma w rzeczywistości magiczną moc i zapewnia magowi ochronę podczas pracy.

Płaszcz i czapkę zaopatrujemy w uniwersalne symbole, lecz to już zależy od samego maga.

MAGICZNY PAS

Do stroju maga zaliczamy naturalnie pas magiczny, który obejmuje lędźwie i utrzymuje całe ubranie.

Pas powinien być zrobiony z tego samego materiału, z którego przygotowano ubranie i czapkę. Może być wykonany ze skóry, ale tak, aby kolorystycznie harmonizował z resztą stroju.

Dawni magowie przedkładali skórę lwa, z którego najpierw przygotowali miękką skórę do ubrania, a następnie pas.

Skóra z lwa symbolizuje siłę, panowanie i rozmach.

U podstaw) symbolicznego znaczenia lwiej skóry jest wytworzenie magicznej równowagi pomiędzy górną i dolną częścią ciała człowieka, którego środek obejmuje pas - wyobrażenie równowagi.

Wybrane symbole możemy zaznaczyć lub narysować na skórze, względnie wyszyć jedwabiem na pasie.

Mag może według własnego uznania wybrać żywioły i oznaczenia symboliczne równowagi ich panowania.

Na przykład może narysować koło, w którego środku jest pentagram ustawiony szczytem do góry, a w jego środku umieszczamy dodatkowo trójkąt jako symbol panowania tych trzech elementów na trzech poziomach.

Naturalnie jest ważne, aby pas używany był razem z całym ubraniem i tylko do celów rytualnych, magicznych. Przechowujemy go razem z innymi przedmiotami magicznymi.

**INNE INSTRUMENTY
POMOCNICZE
W MAGII**

Oprócz opisanych wcześniej magicznych środków pomocniczych mag może dysponować innymi instrumentami, które będzie wykorzystywał do swoich magicznych celów.

Ponieważ istnieje wiele takich środków, niemożliwością byłoby wymienić, do jakiego celu służą i w jaki sposób ich używać.

Na przykład: do przygotowania talizmanu mag wykorzystuje przybory do pisania, atrament, ołówek grawerski; do szycia - igłę do haftu, nici, włóczkę jedwabną, poza tym papier pergaminowy, barwniki, tak zwane poświęcone oleje, które wcierane są w przybory; ponadto kadzidła, bicz, który symbolizuje dokładnie to, co magiczny miecz i do tych samych celów jest używany.

Ponadto wymienię także łańcuch, który oznacza kontakt z makro- i mikroświatem oraz wszystkimi sferami. Łańcuch możemy nosić na szyi także jako klejnot. Przedmiot ten mówi nam, że jego właściciel należy do kręgu prawdziwych magów.

Do pewnych operacji magicznych używa się także kielicha, który jest symbolem mądrości i życia. Z niego to mag przy pewnych działaniach magicznych przyjmuje święte ofiary w postaci jedzenia i napoju.

Kielich z winem, jak przy ofiarowaniu Chrystusowym, jest wypełniony napojem o boskiej mocy i świętością.

Napełnienie kielicha dokonuje się przez przeniesienie osobowości boskiej, którego dokonuje mag. Błogosławi wino, zamieniając je w boską krew, mądrość i moc.

Mag przerywa pracę, aby wypić pobłogosławione wino stając się współuczestnikiem świętości, Do innych ewokacji magicznych pomocą może nam posłużyć również dzwon.

Mag używa dzwonu wówczas, gdy chce zwrócić na siebie uwagę nie-

pewnego świata. Czyni to rytmicznymi uderzeniami w dzwon.

Liczba uderzeń i rodzaj rytmu wyraża rytm liczbowy danej sfery, ponieważ w ten sposób mag nawiązuje z nią kontakt.

Tego rodzaju metoda jest coraz rzadziej wykorzystywana przez prawdziwych magów, jednak na przykład w Tybecie do dziś do tych celów używa się dźwięku dzwonu i cymbałów.

Także tu ważną sprawą jest, aby instrumenty były nowe i używane tylko do magicznych celów.

Każdy instrument pomocniczy należy zaraz po użyciu schować.

Przybory te nie zmieniają swego nastawienia na negatywne, gdy zostaną użyte do innych niż magiczne celów. Jednak do celów magianych stają się bezużyteczne.

Naturalnie, im roztropniej i bardziej zgodnie ze wskazówkami skorzystamy z instrumentów magicznych, tym większą mocą magiczną będziemy z czasem dysponować.

PENTAKULUM LUB PIECZEŃ

Między pentakulum (pentagramem) a pieczęcią różnica polega na tym, że pentakulum jest symbolem władzy i wszechświata. Za pomocą magicznej różdżki lub wizualizacji można je wypełnić właściwościami danej siły, jej cechami charakterystycznymi.

Celem pentakulum jest wywieranie wpływu na istoty i wymaganie od nich pokory oraz posłuszeństwa wobec maga. Można wybierać dla pentakulum symbol uniwersalny według nastawienia religijnego.

Na przykład: pentakulum może być symbolem siły, jeżeli naszyjemy je na nakryciu głowy maga w postaci sześciokąta składającego się z dwóch trójkątów, w których środku znajduje się pentagram. W centrum pentagramu umieszczamy także równoramienny krzyż.

Pojedynczy krzyż może służyć także jako uniwersalny symbol. Wielu magów zmuszonych do używania uniwersalnych symboli korzysta z pieczęci Salomona.

W żadnym razie mag nie wybiera symbolu, którego znaczenia nie zna w pełni, w świetle uniwersalnych praw, ponieważ może on wywierać wpływ przeciwny do oczekiwanego. Zawsze trzeba sobie z tego zdawać sprawę.

Pieczęć jest przeciwieństwem pentakulum. To obraz istoty, siły, która wyraża jakość danej sprawy w sposób jak najdokładniejszy.

Istnieją następujące rodzaje pieczęci:

- 1) Jest pieczęć tradycyjna, którą otrzymano na podstawie obrazów uzyskanych od wizjonerów po podróżach astralnych. Oddają one istotę zjaw, na które można natrafić w różnych sferach.

Na pieczęć tę istoty reagują tylko wówczas, gdy mag jest w stanie przenieść się w ich sferę.

Po wielokrotnym użyciu pieczęć należy dopełnić ze źródła energii.

W ten sposób wzrasta przewaga siły maga wobec istoty. W dzisiejszych kopiach i opisach pieczęci jest wiele błędów. Prawdopodobnie zostały one zniekształcone, choć wiadomo, że w tej sytuacji wysiłki maga mogą stać się daremne, a nawet niebezpieczne.

Mag ma możliwość skorygowania błędów, jeśli jego myśl astralna, czyli otwarte trzecie oko, jest pod wpływem zasady Akasha.

2) Istnieją pieczęcie uniwersalne, których jedna część wyraża charakter i oddziaływanie, druga zaś właściwości.

Biorąc pod uwagę analogiczne zasady i podstawy graficzne, człowiek także może stworzyć kilka pieczęci, a za pomocą wizualizacji wypełnić je cechami danego ducha.

Na takie pieczęcie istoty powinny reagować bez sprzeciwu.

3) Są pieczęcie, które mag przygotowuje według własnego uznania.

Muszą być one przede wszystkim przyjęte przez duchy.

Dzieje się to tak, że mag przemieszcza swojego ducha do sfery danej istoty. Mentalnie odbiera przysięgę zjawy na pieczęć bądź znak lub jego formę, rysunek itp., tak że od tej chwili będzie ona na ten znak reagowała.

Przy działaniach magicznych talizman najczęściej jest wykorzystywany tam, gdzie chcemy uniknąć jakiegoś niepożądanego wpływu, albo gdy mag za pomocą operacji magicznej pragnie osiągnąć wyjątkowy sukces. Właściwości talizmanu i jego moc można przedstawić graficznie.

Możemy wyrycić na talizmanie tradycyjne znaki, takie, jakie mag zostawił po śmierci innemu magowi, lub takie, jakie przekazały mu istoty.

Mogą to też być relatywne znaki, które mag przejął bezpośrednio od istot.

Pieczęć używaną do celów rytualnych, pentakulum, talizman przygotowuje się z metalu istoty należącej do żywiołu, poziomu, planety, cechy zwierzęcia przez wygrawerowanie danego znaku lub symbolu. Można też wyrycić je w kawałku wosku.

Możemy także stworzyć pieczęć z papieru pergaminowego, na którym wybranym kolorem tuszu lub farby namalujemy symbol. Magowi wystar-

czy zwykły papier pergaminowy, który za pomocą wizualizacji oczyści z wszelkich wpływów negatywnych i naładuje. Pieczęcie i pentakulum mag napełnia kondensatorem z fluidem. Można także użyć impregnowanej bibuły, ale wtedy symbol rysujemy miękkim kolorowym ołówkiem.

W czasie naładowywania rysunku śledzimy znak palcami, jednocześnie drogą wizualizacji koncentrujemy się na odpowiednich wielkościach i siłach.

Palce w tym wypadku przemieniają się w palce wyższej siły, przywołanego przez maga bóstwa.

Mag zamiast palców może tu wykorzystywać także pałeczkę.

KSIEGA ZAKLEĆ

W niemal każdym opisie magii przywołującej istoty ważną rolę odgrywa Księga Zaklęć. Już na początku muszę powiedzieć, że jeśli ktoś sądzi, że biorąc do ręki Księgę Zaklęć i czytając ją jednorazowo, będzie mógł przyzywać istoty i nad nimi panować, to się myli.

Można czasem natrafić na próby wyjaśnienia znaczenia poszczególnych fragmentów Księgi Zaklęć, ale niestety, pojawiają się one z błędami.

Wtajemniczeni śmieją się z wielu mistyfikacji i żałują tych, którzy mamieni mylnymi domysłami nie potrafią oprzeć się pokusie łatwego sukcesu.

O magii zaklęć pisze się mętnie, aby prawdziwa tajemnica nie została wyjaśniona. W ten sposób próbowano uniknąć dostania się Księgi w niepowołane ręce.

Zdecydowałem, że w mojej książce całkiem klarownie napiszę, jak czytelnik ma postępować, aby z moimi wskazówkami osiągnął prawdziwy sukces.

Przede wszystkim Księgi Zaklęć nie wolno brać dosłownie. Nazwa - Księga Zaklęć - z jednej strony służy temu, aby zebrać i ukryć w sobie mnóstwo wątków myślowych, z drugiej strony zaś proste wyrażenia - słowa, nazwy - wzmacniają maga i wywołują w nim ekstatyczny stan świadomości, dzięki któremu może oddziaływać na istoty.

Zazwyczaj sukcesy, jakie odnosi nieprzygotowany, początkujący mag, są tylko halucynacjami, fantomami bądź też wynikiem działania nierozumnego mistycznego medium.

Pojedyncze zjawy mają tak fikcyjny wygląd, że mag nie mający rozwiniętego zmysłu astralnego nie potrafi ich kontrolować i odróżnić.

Dlatego też nie polecam zajmować się magią rytualną bez odpowiedniego przygotowania.

Ów niedoszły mag może ponadto, poza kłopotami zdrowotnymi i utratą złudzeń, cierpieć duchowo i umysłowo. Prawdziwy mag, który ma za sobą duże doświadczenia i wiedzę magiczną, może bez obaw zajmować się magią rytualną.

Ten rodzaj magii nie jest terenem doświadczalnym, ale schematem procesu pracy, gdzie dojrzały mag potrafi operować rozwiniętymi siłami, które otrzymuje do dyspozycji.

Księga Zaklęć, którą mylnie nazywają Księgą Duchów, jest prawdziwym pamiętnikiem maga rytualnego. Zawiera ona opisy przebiegu pracy, naukowo dedukowanego punkt po punkcie, aż do osiągnięcia celu.

Niektórzy mogliby zapytać, jak też mogły powstać tak ułomne zaklęcia. Magia od dawien dawna była własnością tylko klas wyższych, władców, królów, kapłanów.

Aby prawdy, pomysły, rady duchowe nigdy nie wyszły na światło dzienne, ludzie wymyślali przeróżne słowa ukryte - tak zwane zaklęcia - aby wartość znaczeniowa była dostępna tylko dla wtajemniczonych.

Rozwiązania-klucze mogły być przekazywane dalej jedynie ustnie, dlatego mag tuż przed śmiercią przekazywał je wybranemu następcy.

W wyniku tego pozostała do dnia dzisiejszego wiedza ukryta, która jest nadal wykorzystywana w kręgach mistycznych i okultystycznych.

I w ten sposób tajemne sprawy okultystycznej tradycji nigdy nie będą utracone. I tylko niewielu pozna ich prawdziwą treść. Tutaj należy zaznaczyć, że w zamierzchłych czasach po to używano najbardziej niedorzecznych słów jako zaklęć, gdyż daną istotę właśnie dzięki nim można było przywołać.

Księga Zaklęć jest normalnym protokołem, do którego wpisuje się pełny przebieg prac prawdziwego maga oraz poszczególne operacje, od początku do końca.

Jeżeli mag nie jest pewien, czy księga nie trafi do niepowołanych rąk, każdy punkt zaopatruje w hasło. Przedstawię tu tylko niektóre metody. Potem zaś mag może stworzyć schemat według własnego uznania.

Oto jak można zapisać kolejne etapy pracy prawdziwego maga:

1. Cel operacji.
2. Wymieniane istoty, siły, poziomy.
3. Miejsce przeprowadzenia magicznej operacji.
4. Przygotowanie wszystkich instrumentów pomocniczych.
5. Właściwa operacja magiczna.
6. Określenie cech i właściwości kontaktu z bóstwem panującym nad daną istotą.
7. Narysowanie magicznego kręgu, w celu skontaktowania się z bóstwem.
8. Narysowanie magicznego trójkąta.
9. Przygotowanie kadzielnicy, względnie okadzenie.
10. Zapalenie magicznej lampy, intuicyjne i rozjaśniające ukierunkowanie medytacyjne.
11. Napełnienie daną istotą lub mocą pieczęci, pentagramu.
12. Napełnienie magicznego zwierciadła.
13. Wypełnienie ubrania, medytacyjne ukierunkowanie się na obronę, czystość.
14. Nałożenie nakrycia głowy - korony, czapki, chusty - koncentracja na bóstwie.
15. Owinięcie się pasem magicznym, nastawienie i panowanie sił, pełne panowanie płaszczyzny.
16. Umocowanie miecza przy pasie magicznym, medytacyjne nastawienie na absolutną pieczęć, ponowne napełnienie tym samym ukierunkowaniem magicznej pałeczki, którą mag trzyma w prawej dłoni.
17. Wstąpienie do magicznego kręgu, w tym samym czasie ocena kontaktu z mikro- i makrokosmosem oraz nadanie symbolu kontaktu z bóstwem.
18. Wstąpienie do magicznego miejsca oraz odłączenie pojęć granicy czasu i przestrzeni.
19. Wytworzenie kontaktu z bóstwem.
20. Przeniesienie własnej osobowości na poziom danego ducha wraz ze wszystkimi instrumentami magicznymi.
21. Nakazanie władzom i mocy danej sfery lub istoty stworzenia formy,

w której dana istota miałyby się ukazać w magicznym trójkącie lub zwierciadle.

22. Powrót świadomości maga.
23. Rozkaz lub żądanie, aby duch wykonał swoje powinności w dowolnej sferze.
24. Odesłanie ducha po wykonaniu zadaniu do odpowiedniej sfery,
25. Odstawienie w bezpieczne miejsce wszystkich magicznych instrumentów oraz zmazanie magicznego kręgu i trójkąta.
26. Opisanie całej operacji, jej przebiegu i wyników do Księgi Zaklęć.

Tak lub podobnie powinien prawdziwy mag postrzegać swoją pracę i dostosować się do Księgi Zaklęć.

Kto jest biegły w Kabale, może zawsze korzystać w danej sferze z nazwy bóstwa jej przyporządkowanego.

Wszystko to może być jedynie środkiem pomocniczym, nowszym rodzajem obrony świadomości, ale prawdziwy mag i bez tych środków ostrożności znakomicie sobie poradzi.

Pierwsze działanie maga zawsze jest niepewne, z czasem jednak pozna on wszystko, co powinien wiedzieć. Dzięki temu stanie się naprawdę doskonałym mistrzem. Bez wytrwałości nie ma wyników!

W KRAINIE DUCHÓW

Zanim zaczniemy prawdziwe przywoływanie duchów i operacje magiczne, chciałbym zaznajomić bliżej maga z krainą duchów.

Prawdziwy mag nie może rozpoczynać działalności, jeżeli nie ma dokładnych informacji o przyszłych poczynaniach.

Mag robi wszystko świadomie, każdy krok, każde postępowanie dokładnie notuje w Księdze Zaklęć. Także jego duch i świadomość są w doskonałym kontakcie z instrumentami magicznymi, jak również z ich właściwościami i nasyceniem.

Mag doskonale znający swoje pomoce magiczne musi być także świetnie poinformowany o krainie ducha, z którym będzie pracował. Musi potrafić wyrobić sobie zdanie o danej istocie, o jej wpływach. Wszystko to uczyni na podstawie własnych doświadczeń, które zdobywa głównie dzięki mentalnym podrójom w sferach.

To omówienie jest więc krótkim podsumowaniem doświadczeń, które mag zdobywał w trakcie swoich wypraw do magicznych sfer.

Tylko niepoprawny materialista fizycznym rozumem przyjmuje materialny świat za rzeczywisty. Wierzy on tylko w to, co widzi, czuje lub słyszy. Wątpi w to, że poza światem fizycznym są inne sfery.

Prawdziwy mag nigdy nie ocenia takiego materialisty, ale też nie zdradza mu swoich osobistych poglądów.

Dla materialistów w świecie fizycznym liczy się ich dojrzałość, która jest dla nich pełnym rozwojem.

Dlatego też mag nie może wpływać na wiarę innego człowieka. Tak jak w naszym fizycznym świecie istnieją różne formy skupienia - gazowe, stałe i płynne - i z nich zbudowana jest nasza Ziemia, analogicznie istnieją inne materiały bardziej wyrafinowane w formie i stanie skupienia. W naszym normalnym pojęciu nie jesteśmy w stanie ich dostrzec, uchwycić,

ale jednak są w fizycznym kontakcie z naszym światem. Na tej delikatniejszej płaszczyźnie zachodzą te same procesy, które dostrzegamy na naszej Ziemi. Tam też obowiązuje wieczne podstawowe prawo hermeneutyków, a mianowicie: „jak na górze, tak na dole”.

Chodzi o te same siły, które istnieją na naszej planecie, które tu i tam wywierają wpływ na siebie i na nas.

Kto opiera się na wpływach pięciu fizycznych zmysłów, ten w rzeczywistości ma jeden zmysł, z którym trudno odnieść sukces.

Wszystkie inne zjawiska są dla materialisty niepojęte, niewiarygodne i bez znaczenia.

Prawdziwy mag, który w trakcie szkolenia cielesnego, duchowego i umysłowego udoskonalił i rozwinął swój rozum, postrzega świat fizyczny tylko jako punkt wyjściowy swego rozwoju. Nie będzie nigdy podawał w wątpliwość istnienia wyższych sfer egzystencji, nawet wówczas, gdy nie jest o tym osobiście przekonany.

To, że owe sfery mają bardziej wyrafinowane i gęściejsze składniki, mag wie z własnego doświadczenia. Może on te sfery zwiedzić przy pomocy swego ducha oraz działać w nich, co będzie oznaczać rozwój jego mentalnego umysłu. Należy o tym zawsze pamiętać przy praktykowaniu magii przywoławczej.

Owe delikatniejsze sfery nie są ograniczone limitami czasu i przestrzeni i mogą na siebie wpływać. W zależności od stopnia gęstości istnieje nieskończenie wiele sfer i międzysfer. Wszystko, o czym tu wspominam, to tylko część „niemożliwego”.

Następujące po sobie stopnie gęstości nazywamy stopniami hierarchii.

Zanim mag rozpocznie pracę ze sferami, musi przygotować sobie obraz hierarchii, plastyczny rysunek. Przede wszystkim musi jednak być najpierw teoretycznie, potem praktycznie biegły w sferach, w których chce się zanurzyć.

Zanim zajmie się bardziej wyrafinowaną sferą, powinien zapanować nad planem fizycznym. Na zasadzie analogii każdy hierarchiczny poziom wywiera specyficzny wpływ na nasz fizyczny świat.

Z tego punktu widzenia także na podstawie sfer planet stworzono tezy astrologiczne, według których w kręgach dzisiejszych astrologów również przeważająca część jest wykorzystywana do celów wróżbiarskich.

Niewielu ludzi wie, że astrologia właściwie zawiera tylko część aspektu oddziaływania planetarnego. Aby jednak nie wykraczać poza ramy tematyki mojej książki, nie będę opisywał wyższych poziomów części astrologicznej.

Prawdziwi magowie, którzy zajmują się także astrologią, będą odnajdywać jeszcze głębsze związki międzysferyczne i dokładne ustawienie wpływów sfer połączone z przyczynami i skutkami w świecie fizycznym.

W Kabale kabalistyczną przestrzenią życia nazywa się konstrukcję opartą na wzajemnych właściwościach i stopniach gęstości sfer.

Sfery występują według następującego porządku:

1. Świat fizyczny - jako punkt wyjściowy, od którego mag rozpoczyna pracę, gdzie żyje i porusza się przez rozum, duch, umysł i ciało każdego człowieka, wtajemniczonego lub nie.
2. Następną, pierwszą sferą istniejącą poza fizycznym światem - tzw. strefa Ziemi, którą nazywa się także równikową. Strefa ta ma różne stopnie gęstości, tzw. podsfer, gdzie po oddzieleniu się trafiają fizyczne ciała ludzi.

Jest to tak zwany świat astralny, w którego głębszych gęstościach zwykły złowiek oraz odpowiednio rozwinięte osoby, wtajemniczone w ich głębokich warstwach, pojawiają się po śmierci psychicznej odziani w ciało astralne. Im dojrzałszy, bardziej rozwinięty i bardziej etyczny był mag, w tym bardziej wyrafinowane strefy ziemskie trafi. Będzie to jego miejsce w świecie astralnym, wywalczone w trakcie życia na naszym poziomie fizycznym. Piekło i niebo w świecie astralnym nie istnieją, gdyż są one jedynie posegregowanymi poglądami religijnymi, różnymi pojęciami teologicznymi, które ze względu na nieznaną nam naturę świata astralnego nazywane są niebem i piekłem. Jeśli poziom astralny jest niższy, niskie warstwy nazywamy piekłem, wyższe i światlejsze niebem. Mag, który zna i rozumie wszystkie symbo-

le i znaczenia wszystkich myśli, z czasem znajdzie pewne wyjaśnienia nieba i oczyszczającego ognia piekielnego.

Za obszernie byłoby szczegółowe opisanie przebiegu życia w świecie astralnym, trzeba by bowiem poświęcić temu zagadnieniu osobną księgę.

Jak mag wyciągnął konsekwencje z przeżytych doświadczeń przez ciało astralne i mentalne? W astralnym świecie nie ma przed nim granic czasu i przestrzeni, tak więc w jednej chwili może przebyć każdą odległość. Nie istnieje dla niego żadna granica materialna, której nie mógłby przekroczyć. Tego wszystkiego człowiek ma doświadczyć po śmierci psychicznej. Wtajemniczeni mają ten pożytek, że jeszcze za życia mogą się o tym przekonać i nie są tak uzależnieni od świata materialnego, przez co mniej obawiają się śmierci.

Mag wie dokładnie, że po śmierci psychicznej świat astralny trafi do głębokich warstw i po prostu pochwyti go, tak jakby się przeprowadził z ciałem fizycznego do astralnego.

Mag dalej będzie doświadczał tego samego na poziomie ziemskim, tego, że wszelkie dobro i zainteresowanie, które jest w człowieku normalnym, czyli niewtajemniczonym, w sferze astralnej przestanie istnieć.

Dlatego nie należy się dziwić, że prawdziwy mag, który tu i tam, czyli w świecie fizycznym i astralnym, czuje się jak w domu, zatracając zainteresowanie światem fizycznym, a traktuje go niczym środek do własnego rozwoju.

Już na Ziemi przekonuje się, że sława, uznanie, bogactwo, jak również inne temu podobne atrybuty życia ziemskiego są dla niego bezwartościowe, ponieważ nie może ich zabrać ze sobą do świata astralnego.

Rozumie się więc samo przez się, że wszystkie więzy, jakie łączą człowieka z Ziemią i nie mają związku z miłością, wiernością itp., na tamtym świecie przypadną. Ludzie, którzy wiążą się tutaj ze sobą, ale nie są zharmonizowani duchowo i umysłowo, po przeniesieniu się do świata astralnego nie trafiają na te same poziomy, a więzi, które ich łączyły w świecie fizycznym, przestaną istnieć.

Następne doświadczenie zdobędzie człowiek dopiero po śmierci,

w chwili przenoszenia się do świata astralnego. Człowiek na niższym stopniu rozwoju nie może trafić do grona tych, którzy są bardziej rozwinięci, a więc wspięli się na najwyższy stopień rozwoju na szlaku ziemskim i dlatego trafili na wyższy, bardziej wyrafinowany poziom.

Gdyby była możliwość, aby przejść do warstwy bardziej rozwiniętej, człowiek nie wytrzymałby długo i nie zniosłby tak silnego nacisku i prędkiej czy później wróciłby na odpowiadający jego rozwojowi poziom. Ale mimo to bardziej rozwinięty człowiek jest w stanie przejść na niższy poziom tak, że wraz z umysłem przenosi wpływ sfery.

Mag na wysokim poziomie intelektualnym potrafi przenieść się do dowolnej sfery, jeśli jest przygotowany na oddziaływanie danej sfery i przyjęcie formy. Wielu doszukuje się tu objaśnienia zdania biblijnego, które brzmi: „*A światłość w ciemności świeci, i ciemność jej nie ogarnęła*”.

Dla doświadczonego maga jest jednoznaczne, że w momencie śmierci astralne i mentalne ciało opuszcza ciało fizyczne.

Logiczne też jest, że w trakcie rozwoju maga, nie tylko mentalne, ale i astralne ciało rozłączy się (odetnie więź z ciałem fizycznym). Osiągnie ekstazę, czyli stan podobny do śmierci cielesnej, w której ustaje przede wszystkim oddychanie, z tą tylko różnicą, że nie następuje proces rozkładu i jednocześnie dochodzi do kontaktu z ciałem astralnym i mentalnym.

Tak mag staje się panem życia i śmierci. Jeśli tylko odda się opatrności boskiej, będzie zdolny przywrócić przerwany w momencie śmierci kontakt ze zmarłym, czym może doprowadzić zmarłego do wskrzeszenia, niczym święci w dziejach historii.

Jeśli u maga nastąpiła śmierć psychiczna, nie widzi on powodów, aby powrócić i nie pragnie przywrócić w świecie astralnym materialno-astralnych więzów.

Jeśli bowiem mag nie jest na tyle rozwinięty, aby skondensować światło w odpowiedni sposób i drogą realizacji przenieść się do świata fizycznego, jego sukces będzie tylko połowiczny.

Zazwyczaj istoty zależne od ciała fizycznego pragną tylko stworzyć warunki do realizacji i wysysają (wampiryzm) z żywego ciała fluidy elektro-

magnetyczne (siły życiowe), następnie gromadzą je we własnym pozostawionym ciele psychicznym, wierząc, że z czasem uda im się je przywrócić do życia.

Tak pozostawione ciało psychiczne może być utrzymywane przez tę istotę w podany wcześniej sposób nawet przez wieki, nie ulegając rozkładowi. Historia opisuje wiele takich przypadków, gdzie mówi się o zakonserwowanym ciele, choć nauka nie potrafi wytłumaczyć prawdziwych podstaw tego faktu.

Z hermetycznego punktu widzenia wampiry są istotami godnymi pożałowania. Praktykujący stare religie zawsze starali się, aby zniszczyć ciało (zwłoki), które nie „podało się” naturalnemu procesowi rozkładu.

Zazwyczaj tylko moment zniszczenia uwalnia istotę od więzów cielesnych. Ciało jest przebijane drewnianą strzałą, dawniej oddzielano głowę od tułowia albo po prostu palono ciało.

Z hermetycznego punktu widzenia podobnie można wytłumaczyć postać wilkołaka, ale tutaj ciało astralne zostało przybrane podczas procesu wampirycznego.

Jeśli człowiek z poziomu astralnego ponownie przyjmuje ciało w świecie fizycznym, wówczas przerwana zostaje więź *między* ciałem mentalnym i astralnym. Istota tam umiera, aby narodzić się na naszej Ziemi.

Tamtejszy proces umierania jest właśnie taki, jak przebiegający w ciele psychicznym. Ciało mentalnego nie można bardziej przybliżyć do ciała astralnego przez świat astralny. Proces rozkładu ciała astralnego jest o wiele wolniejszy niż rozkład ciała fizycznego. Ciało astralne jeszcze przez wiele lat może wytrzymać wpływ czasu, aby dany duch przejął je we władanie.

Inne istoty astralne lub demony mogą zawładnąć martwymi ciałami astralnymi, i to tylko dla splecania figła innym. Na wielu seansach spirytystycznych objawia się ciało astralne, w którym od dawna nie ma zmarłego ducha, a tylko demon je porusza i panuje nad nim. Tylko naprawdę rozwinięty wizjoner potrafi rozróżnić takie fantomy od prawdziwych zmarłych duchów.

Demony chętnie zabawiają się z ludźmi używając niewybrednych dowcipów, strasząc ich śmiertelnie, występując jako upiory.

Każda zjawą, kołatający upiór, fantom i demon zaliczają się do tego samego gatunku. Normalnie ciało astralne powoli się rozpada w swojej sferze, stając się coraz bardziej przezroczyste. W końcu wtapia się całkowicie w materię danego poziomu i ulega zniszczeniu.

Poza ludźmi, którzy trafiają po śmierci do strefy astralnej, strefę Ziemi zamieszkuje jeszcze wiele innych istot. Biorąc to wszystko pod uwagę i reasumując: przebywają tu demony, cienie, fantomy oraz istoty żywiołów.

Wszystkie zjawy, które chcą na siebie zwrócić uwagę (niezależnie od tego, z której strefy pochodzą) i pragną trafić do najwyższej sfery, muszą przejść przez świat astralny, ponieważ strefa ziemska jest pierwszą strefą, na którą można natrafić poza światem fizycznym.

W świecie astralnym strefy ziemskiej siły działają tak samo jak w świecie fizycznym, jednak mechanizm ich działania jest delikatniejszy.

Można porównać tu żywioł ognia w postaci salamandry z duchem ognia, żywioł wody z nixelem i nudinem, żywioły powietrza z feenekiem i z duchami powietrznymi, żywioły ziemskie z należącymi do nich gnomaми i duchami ziemskimi.

Tak jak w ziemskim świecie ryby poruszają się w wodzie, tak samo, wewnątrz strefy astralnej ziemi, przeróżne istoty poruszają się w odpowiednim dla nich środowisku (żywiote).

Każdemu żywiołowi odpowiadają pozytywne i negatywne istoty. Podobnie człowiek może mówić o dobrych i złych salamandrach.

Jest to obowiązujące dla istoty każdego żywiołu. W rzeczywistości nie istnieje dobro i zło, Opatrzność Boża bowiem nie stworzyła niczego takiego, co byłoby złe lub niezharmonizowane. Teoria dobra i zła jest jedynie wytworem ludzkiego umysłu.

Z hermetycznego punktu widzenia pewnego rodzaju istoty mają dobry lub zły wpływ, a więc wywołują pozytywne lub negatywne oddziaływanie.

Istoty te z astralnego punktu widzenia w świecie fizycznym są jedynie prostymi narzędziami mocy.

Są one przyczynami wszelkiego takiego oddziaływania, które osiąga każdego ludzkiego ciała astralnego, wtajemniczonego lub nie.

Działanie żywiołu powietrza czy ognia w sferze astralnej wywołuje oddziaływanie fluidu astralno-elektrycznego, oddziaływanie zaś żywiołu ognia - fluidu astralno-magnetycznego.

Fluidy te są w służbie istot, aby swoje działania i zadania potrafiły przeprowadzić w naszym fizycznym świecie.

Zasada Akasha jest odpowiedzialna za utrzymanie w całej sferze astralnej harmonicznej równowagi żywiołów.

Jeżeli pewna istota ze sfery astralnej chce mieć wpływ na świat fizyczny, niezależnie od tego, czy mowa tu o duchu ludzkim, czy posiadającym żywioły, musi w danej sytuacji tak sprężyć obydwa fluidy (elektryczny i magnetyczny), aby mogła też być spełniona na planie fizycznym.

Wykształcony mag może do tego doprowadzić za pomocą swej władzy nad wyobraźnią, żywiołami bądź fluidami.

Przy biernej pracy sprężenia możemy dokonać za pomocą medium, z którego następnie istoty wysysają tworzące się elektryczne i magnetyczne fluidy.

Żywioł-istota potrafi pracować tylko z jednym należącym do niej fluidem czy żywiołem, w przeciwieństwie do człowieka, który może mieć kontakt z którąkolwiek siłą i zapanować nad nią. Ale przy obydwu, tak przy człowieku, jak i żywiole-istocie, boska opatrność czy zasada Akasha są główną zasadą.

Człowiek, jako istota, sam siebie potrafi zinkarnować, choć żywioł jako istota sama z siebie tego nie dokona. Ciało astralne żywiołu-istoty rozpuszcza się we własnym żywiole, inaczej niż ludzkie ciało astralne, które rozprasza się we wszystkich 4 żywiołach.

Dalsza różnica jest taka, że po śmierci istota-żywioł przestaje istnieć, a więc zamienia się w martwego ducha.

Człowiek zaś, który jest najmniejszy w makrokosmosie i którego stworzył Bóg na własne podobieństwo, jest w posiadaniu duszy nieśmiertelnej.

przez różne praktyki magiczne można zamienić istotę jednożywiolową w czterożywiolową i nadać jej nieśmiertelną duszę, choć tak wysokie wtajemniczenie można uczynić jedynie przy przekonywających dla Opatrzności powodach.

Zasada Akasha sfery astralnej jest nowym wcieleniem człowieka, który żył kiedyś w świecie fizycznym.

Astralny materiał świetlny jest tak zwanym światłem astralnym, które jest najwyższego rzędu boskim objawieniem się w świecie astralnym.

Dla wtajemniczonych, którzy są „zestrojeni” z zasadą boską świata astralnego, ta świetlna zasada objawia się jako odbłask światła słonecznego lub jak samo światło słoneczne, gdyż przypuszczalnie byli już oni w takiej sytuacji w świecie fizycznym, że zobaczyli Boga jako światłość, a nie w danej konkretnej formie.

Niestety, na każdego prawie oddziałuje fakt, że Boga rysuje się w wyobrażanej przez religie postaci, przez co nie odzwierciedla się jego rzeczywistej świetlistej formy.

Ateiści nie mają żadnego konkretnego wyobrażenia postaci Boga.

Obrazują go jako kogoś na wysokim poziomie, nieszkodliwego; myślą o nim, jak wiecznie spragnieni myślą o wodzie.

Postawa ta może wówczas zamienić się w katolicką, jeżeli dana istota ziemską zna różne religie i podobnie przywiązuje się do każdej postaci i nazwy. Dlatego są oni w trudniejszej sytuacji, ponieważ nie potrafią uzgodnić danej formy.

Mag, który już w trakcie swojego ziemskiego życia poznaje strefę astralną ziemi, na podstawie własnych doświadczeń może znać działanie i wpływ sił oraz istot z planu astralnego. Wówczas istoty, z którymi działa, także mogą mu przekazać te informacje.

Tak jak przy rozwoju magicznym, gdy mag jeszcze nie jest rozwinięty i w świecie fizycznym służy swojemu duchowemu przywódcy ucząc się od niego przez komunikację pasywną i pismo medialne, tak w świecie astralnym człowiek ma swojego przywódcę, który go uczy (według naszych pojęć) i zawsze jest obok niego.

wysoko rozwinięte umysłowo istoty w strefie ziemskiej przywiązują się do danego promienia astralnego i niektóre istoty lub całe grupy stają się ich przywódcami. Stojące poniżej ich astralne istoty wprowadzane są w nauki wyższych praw.

Uczący w strefie astralnej przywódca, którego możemy nazwać duchem obronnym, nie tylko poznaje ze swoim wychowankiem prawa, ale także dopomaga mu w trakcie całego procesu rozwoju.

Duch-stróż może w tym przypadku bezpośrednio interweniować, kiedy jeszcze nie dość rozwinięty człowiek astralny chce uczynić coś takiego, co jest sprzeczne z prawami Opatrzności.

Przywódca informuje swego ucznia o prawach świata fizycznego i przygotowuje go do ponownych narodzin.

Z tego jasno wynika, że człowiek musi się doskonalić w dziedzinie magicznego rozwoju w świecie fizycznym, aby być przygotowanym do światów wyższego stopnia.

Każdy cios losu, który prowadzi w świecie fizycznym do oczyszczenia umysłu człowieka i pomaga w zebraniu doświadczeń potrzebnych do duchowego rozwoju, to działanie Opatrzności, która przygotowuje do tego, aby człowiek mógł się rozwijać dalej w świecie astralnym.

Na nowo ucieleśniona istota zna nauki świata materialnego, zgadza się z nimi i pragnie sama nich dojść. W chwili ucieleśnienia zapomina o wszystkim, co ma związek z planami Opatrzności Bożej.

Jeśli żyjący w świecie fizycznym człowiek dokładnie pamiętałby o tym wszystkim, przez co przeszedł, wówczas w świecie materialnym nie dysponowałby wolną wolą. Każde działanie takiego człowieka byłoby niczym szablon i zadanie, które miałby wykonać na świecie, byłoby dla niego nie do wykonania, nie do rozwiązania.

Tylko mag wielkiej rangi, rozwinięty, który ma władzę nad karmą, czyli związkiem przyczynowo-skutkowym, i który w świecie fizycznym i astralnym czuje się jak u siebie w domu, tylko on może znać każdą przesłankę tak, że wiedza ta nie wpływa negatywnie na wolną wolę.

Istoty astralne ucieleśniają się w świecie ziemskim, aby dalej mogły pra-

cować nad swoim rozwojem ograniczone barierami czasu i przestrzeni. Materialne prawa sfery stawiają więcej przeszkód na ich drodze.

Przeszkody świata materialnego wzmocniają ducha, na skutek czego potrafi on rozwijać się szybciej niż to wyobrażalne na planie astralnym. W świecie astralnym mobilizuje to człowieka, aby jak najwcześniej przybrać ciało w świecie fizycznym. Dlatego wybiera on możliwie jak najtrudniejsze warunki, aby postępować dalej drogą duchowego rozwoju. Każdy człowiek może osiągnąć doskonałość, albowiem prowadzi go do tego droga ewolucji.

Przywódca duchowy jest jedynym, którego Opatrzność boska dała do pomocy przy wtajemniczeniu do świata astralnego. Prowadzi i przyspiesza dojrzewanie duchowe ucznia i przyjmuje różne kształty w świecie fizycznym podczas inkarnacji swego ucznia.

Dlatego mag musi zaraz na początku rozwoju starać się stworzyć kontakt z duchem-stróżem.

Może się wydarzyć, że pojedyncze, wysoce rozwinięte duchowo osoby już osiągnęły na Ziemi koniec kształcenia duchowego. Oznacza to, że były już doskonałe w świecie astralnym i są wybrańcami boskiej Opatrzności, aby w świecie materialnym mogły wypełniać misje i zadania.

Niektórzy przywódcy duchowi rodzą się potem jako magowie, wtajemniczeni. W pewnym okresie materialnego rozwoju ludzkiego ciała, zazwyczaj bezpośrednio po osiągnięciu dojrzałości płciowej, nagle całkiem uświadamiają sobie swój stan dojrzałości. Potem niewiele już potrzebują, ażeby stać się odpowiednio dojrzałymi do pełnienia misji wyznaczonych dla nich przez Bożą Opatrzność.

Misje nie muszą być w każdym przypadku magiczne, mogą łączyć się z innymi obszarami świata materialnego. Dlatego wytłumaczalne są narodziny geniuszy, wynalazców związanych z materialnym obszarem nauki.

Mag wie, że to wszystko jest Bożą Opatrznością, wydarza się więc przez zasadę świata astralnego Akasha. Nie może więc powstać czy wydarzyć się nic, czego by nie tłumaczyły prawa uniwersalne.

Teraz tylko w dużym skrócie w najważniejszych aspektach wyjaśnię zna-

czenie strefy astralnej i tzw. strefy ziemskiej. Strefa ziemska, aczkolwiek „stoi” nad nami, według ludzkich pojęć nie jest formą najgęściejszą, mimo że posiada różne moce świetlne, wibracje i drgania, którymi wyraża w sobie stan rozwoju pojedynczej istoty ludzkiej. Strefa ziemska nie ma granic i można ją odnaleźć w całym kosmosie, a więc nie tylko na naszej planecie. Praw działania w polu strefy ziemskiej nie można wyjaśnić (wyrazić). Można ją wykryć w całym makro- i mikrokosmosie. Wynika stąd, że człowiek osiąga tylko tu, w strefie Ziemi, doskonałość, swój rozwój magiczny, boskie przeznaczenie.

Staje się więc jasne, że z magicznego punktu widzenia Ziemia zalicza się do najniższych warstw, choć właśnie na niej można odnaleźć najwyższą emancypację osobowości boskiej.

Są jeszcze inne sfery wyrażające hierarchię, z którymi mag może mieć kontakt, ale jako istota doskonała i jako ucieleśnienie oblicza boskiego może być mieszkańcem strefy Ziemi.

Człowiek, który przebywa w strefie Ziemi, może wytworzyć kontakt z innymi sferami, ale nigdy nie może w sposób długotrwały być mieszkańcem sfer wyższych, ponieważ strefa Ziemi jest odbiciem całego stworzenia. Te stopnie różnej gęstości są światem objawionym.

Dawni kabaliści znali tę prawdę i słusznie nazywali ziemską strefę Maikuth, co nie oznacza kuli ziemskiej, ale krainę, którą rozumie się jako „osobowość” całego stworzenia, jego istotę, od najwyższego do najgłębszego poziomu.

Spis treści

Wprowadzenie

Poznajmy lepiej tajniki magii

Instrumenty pomocnicze w magii

Magiczny krąg

Magiczny trójkąt

Magiczna kadzielnica

Magiczne zwierciadło

Magiczna lampa

Magiczna różdżka

Miecz magiczny. Sztylet. Trójzębny widelec

Korona. Czapka. Chusta magiczna

Magiczny płaszcz

Magiczny pas

Inne instrumenty pomocnicze w magii

Pentakulum lub pieczęć

Księga zaklęć

W krainie duchów